

PULS GMINY

Siechnice

LUDZIE
WYDARZENIA
PROJEKTY

ISSN 2719-5473

Wydawnictwo bezpłatne nr 29; sierpień 2025



BURMISTRZ SIECHNIC I CENTRUM KULTURY ZAPRASZAJĄ NA GMINNE DOŻYŃKI

Tegoroczne Gminne Dożynki w Świętej Katarzynie (30 sierpnia 2025) jawią się jako prawdziwa uczta tradycji i smaku. Warto więc znaleźć czas, aby wziąć udział w dorocznym Świącie Płonów. Wszystkich mieszkańców zaprasza burmistrz Siechnic i Centrum Kultury w Siechnicach. Nie zapomnijmy zabrać ze sobą rodziny, przyjaciół, znajomych i nastawić się, najlepiej na jak najdłuższy, pobyt, aż do późnych godzin wieczornych. Przygotowano wiele atrakcji, które będą zmieniały się w czasie. Każdy uczestnik, bez względu na wiek, powinien znaleźć coś dla siebie.

(Więcej na str. 3)



OBLICZA SEZONU NA „BŁĘKITNEJ LAGUNIE”

31 sierpnia to finał tegorocznego sezonu na naszym kąpielisku „Błękitna Laguna”. Zarządzająca tym obiektem Siechnicka Inwestycyjna Spółka Komunalna Sp. z o.o. dołożyła sporo starań, aby pobyt nad „siechnickim morzem” – jedni poszukiwali tam głównie ochłody, inni preferowali relaksujący kontakt ze słonecznymi promieniami – spełniał jak najwięcej oczekiwań. Zaproponowano pewne nowości, nie zabrakło też propozycji integracyjnych dla użytkowników. Frekwencja na kąpielisku można ocenić jako co najmniej dobrą, a byłoby dużo lepiej, gdyby nie kapryśna aura lipcowa.

(Dokończenie na str. 3)



HEA PARK – NOWY PASAŻ HANDLOWY

Przy ul. Osiedlowej w Siechnicach, w sąsiedztwie szkoły, będziemy mieli nowy pasaż handlowy HEA Park. Miejsce wzbudza coraz większe zainteresowanie mieszkańców. W obiegu publicznym pojawia się coraz więcej informacji oraz opinii na temat sklepów i usług, jakie miałyby się znaleźć w tym miejscu – widać coraz więcej szyldów. Deweloper uchylając rąbka tajemnicy, informuje, że wśród najemców będą funkcjonowały: piekarnia, delikatesy mięsne, pizzeria, restauracja azjatycka, Zabka, szkoła językowa. Trwają dalsze rozmowy w sprawie zagospodarowania kilku wolnych lokali.

Siechnickie wyzwania na dziś i jutro

ŁUKASZA KROPSKIEGO, burmistrza Siechnic, po kilkunastu miesiącach sprawowania funkcji w nowej kadencji samorządowej, poprosiliśmy o podsumowanie dotychczasowych działań i namówiliśmy na refleksje związane z bliższą i dalszą przyszłością. Pierwszą część wywiadu zdominowały tematy związane z funkcjonowaniem lokalnej wspólnoty oraz modelem rozwoju gminy. Burmistrz zwrócił najpierw uwagę na sprawy szczególnie dla niego ważne:



– Niezmiennie chcę, aby mieszkańcy czuli się współgospodarzami swojej gminy. Pod tym względem przechodzimy od słów do czynów, korzystając z różnych sposobów i narzędzi, takich jak konsultacje społeczne, wsluchiwanie się w opinie ludzi podczas bezpośrednich kontaktów, ale także w social mediach. Tworzymy jak najwięcej możliwości, żeby lokalna wspólnota mogła realnie partycypować w podejmowaniu istotnych decyzji. Na pewno przed nami wciąż jest sporo do zrobienia, czeka wiele wyzwań na dziś i jutro. Przysięgam, że pomimo najlepszych intencji związanych z komunikacją z mieszkańcami, zdarzały się też błędy.

– Marzy mi się, żeby gmina Siechnice była coraz bardziej przyjazna do życia, nowoczesna. Również pod tym względem nie zapominałem o obietnicach z kampanii wyborczej. Nowoczesna technologia wkroczyła intensywnie do urzędu miejskiego. Staramy się, aby upowszechniała się ona w relacjach z mieszkańcami, chociażby w postaci aplikacji mMieszkaniec, dzięki której powinno pogłębiać się wrażenie, iż mamy „gminę w telefonie”.

– Z prognoz wynika, że za kilkanaście lat na naszym terenie będzie funkcjonowało 45–50 tysięcy osób. Zatem już dziś trzeba wyobrażać sobie różne aspekty lokalności w tak dużym wymiarze i trafnie odgadywać przyszłe potrzeby, oczekiwania mieszkańców.

(Dokończenie na str. 6)

Zakończyła się rozbudowa szkoły w Żernikach Wrocławskich



Projekt pt. „Rozbudowa szkoły podstawowej w Żernikach Wrocławskich”
dofinansowany ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.



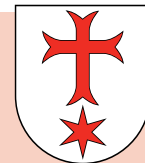
– Na tę inwestycję oczekiwaliśmy od kilkunastu lat, toteż z powiększenia naszej szkoły wszyscy się cieszą: uczniowie i ich rodzice, nauczyciele – mówi **Aleksandra Tomaszczek**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Żernikach Wrocławskich. – Już od nowego roku szkolnego będziemy mogli wreszcie zrezygnować z nauczania na dwie zmiany. Dotychczas zajęcia musieliśmy prowadzić nawet do godziny 17:15. Młodzi ludzie zyskają więc wolny czas popołudniami i zapewne wielu z nich zagospodaruje go przykładowo na swoje zainteresowania, rozwijanie pasji.

(Ciąg dalszy na str. 2)



SPRAWY GMINY

projekty, wydarzenia



Czyste Powietrze – zyskują zainteresowani i środowisko

Naprawdę warto skorzystać z dobrodziejstw programu Czyste Powietrze. Zainteresowani nim mogą odwiedzić (we wtorki i czwartki w godzinach 7:10–15:10) Gminny Punkt Konsultacyjny, zlokalizowany na parterze Urzędu Miejskiego w Siechnicach, a tam wyjaśnić oraz niezbędnego wsparcia udzieli Katarzyna Sowińska, inspektor funkcjonującego w strukturze urzędu Biura ds. Funduszy Zewnętrznych (e-mail: ksowinska@umsiechnice.pl, tel. 71 786 09 80). Trzeba wiedzieć, że do 30 czerwca bieżącego roku w ramach programu złożono już 500 wniosków o dofinansowanie. Zawarto 386 umów, zrealizowano 215 przedsięwzięć, zaś kwota wypłaconej dotacji na zakończone zadania sięga prawie 3 mln 350 tysięcy złotych.

czyste powietrze
zdrowy wybór



Przed wejściem do Urzędu Miejskiego w Siechnicach znajduje się plakat informujący o funkcjonowaniu Gminnego Punktu Konsultacyjnego oraz efektach wdrażania programu Czyste Powietrze.

Program obejmuje lata 2018–2032. Umowy z beneficjentami podpisane będą do 31 grudnia 2030 r. Środki zostaną wydrukowane przez WFOŚiGW do 31 grudnia 2032 r. Nabór wniosków w nowej odsłonie programu „Czyste Powietrze” ruszył 31 marca 2025 roku. Program oferuje dofinansowanie na wymianę starych pieców i docieplenie domów jednorodzinnych, a jego celem jest walka ze smogiem. Nowa edycja kładzie szczególny nacisk na pomoc osobom w ubóstwie energetycznym oraz wprowadza precyzyjniejsze zasady dofinansowania.

Panią inspektor Katarzynę Sowińską poprosiliśmy o przypomnienie najistotniejszych informacji o programie Czyste Powietrze (w tym celu warto też zaglądać na gminny profil na FB oraz zakładkę z aktualnościami na stronie internetowej Gminy Siechnice).

Oferta dla kogo?

O dofinansowanie mogą występować osoby fizyczne, które są właścicielami lub współwłaścicielami domu jednorodzinnego albo wydzielonego w nim lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą. Minimalny okres tej własności musi wynosić 3 lata przed złożeniem wniosku o dofinansowanie. Wymóg ten nie dotyczy sytuacji spadkowych. Ponadto beneficjenci muszą spełniać kryteria dochodowe określone w programie, a w przypadku najwyższego dofinansowania – także wymogi dotyczące standardu energetycznego budynku.

Osoba fizyczna wnioskująca o dofinansowanie nie może być już beneficjentem podstawowego, podwyższonego albo najwyższego poziomu dofinansowania programu Czyste Powietrze, jeśli

realizowała już przedsięwzięcia w innym budynku/lokalu mieszkalnym (dotyczy umów zawartych na podstawie wniosków o dofinansowanie złożonych od 22.04.2024 r.).

Formy wsparcia

Dotacja – przyznawana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW), wypłacana w całości lub maksymalnie w trzech częściach po złożeniu wniosku o płatność i udokumentowaniu realizacji przedsięwzięcia;

Dotacja z prefinansowaniem – dostępna dla podwyższonego i najwyższego poziomu dofinansowania. Środki wypłacane są zaliczkowo przed rozpoczęciem inwestycji na podstawie dyspozycji wypłaty zaliczki złożonej przez beneficjenta wraz z fakturą zaliczkową wystawioną przez wykonawcę, który zawarł umowę z beneficjentem na realizację przedsięwzięcia w ramach prefinansowania. Prefinansowanie w nowej odsłonie dostępne jest tylko przez operatora.

Jakie są poziomy dofinansowania?

- **Podstawowy** – do 40% dofinansowania, próg dochodu wynosi: 135 tys. zł;
- **podwyższony** – do 70% dofinansowania, próg dochodu: – 2250 zł/osobę w gospodarstwie wieloosobowym

- 3150 zł w gospodarstwie jednoosobowym
- roczny przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – maksymalnie czterdziestokrotność kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę;
- **najwyższy** – do 100% dofinansowania, próg dochodu:
 - 1300 zł/osobę w gospodarstwie wieloosobowym
 - 1800 zł w gospodarstwie jednoosobowym
 - lub otrzymywanie zasiłków (stały, okresowy, rodzinny, specjalny opiekuńczy)
 - roczny przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – maksymalnie dwunastokrotność kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę;
 - zapotrzebowanie na energię użytkową do ogrzewania w budynku powyżej 140 kWh/m²/rok.

Co konkretnie można zrobić?

- Wymienić kopciucha na nowe efektywne i ekologiczne źródło ciepła;
- Zmodernizować lub wykonać instalację grzewczą;
- Ocieplić budynek;
- Wymienić okna i drzwi;
- Zakupić rekuperację (to wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła);
- Ocenic stan energetyczny swojego domu i pozyskać najlepsze



Współfinansowane z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (Funduszu Modernizacyjnego)



rozwiązania w celu poprawy sytuacji (obowiązkowe w nowym programie są: audyt i dokument podsumowujący audyt energetyczny oraz świadectwo charakterystyki energetycznej).

Wydatkowanie środków z dotacji

Koszty w programie Czyste Powietrze powinny być ponoszone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, postanowieniami umowy dotacji, wymogami tego programu, w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów, i optymalnego doboru metod oraz środków służących osiągnięciu założonych celów. Przed zakupem materiałów budowlanych, takich jak np. okna, drzwi czy systemy grzewcze, a także usług, należy sprawdzić, czy ich ceny nie są zawyżone w odniesieniu do cen i stawek rynkowych.

Ważne terminy

15 lipca 2025 r. wznowiono nabór wniosków o dofinansowanie zakupu i montażu kotłów gazowych w ramach programu Czyste Powietrze. Nabór potrwa trzy miesiące lub do wyczerpania środków. Trzeba jednak pamiętać, iż o kolejności rozpatrywania wniosków decyduje data. Dodatkowo zakończenie realizacji prac (poniesienie ostatniego kosztu kwalifikowanego) musiało nastąpić do 31.12.2024 r. Jedynie w sytuacjach przesunięcia terminu przyłączenia do sieci dystrybucji gazu przez operatora, na uzasadniony wniosek Beneficjenta, WFOŚiGW może przedłużyć okres realizacji przedsięwzięcia jednak nie dłużej niż do 30.06.2029 r. Wydłużenie może dotyczyć tylko podłączenia

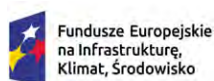
do sieci dystrybucji gazu i złomowania likwidowanego źródła ciepła, pozostałe prace – tj. zakup i montaż źródła ciepła oraz instalacji c.o./c.w.u. – muszą być wykonane do 31.12.2024 r.

Do 31 sierpnia 2025 roku trwa przyjmowanie wniosków w programie Czyste Powietrze od osób, które poniosły koszty inwestycji i nie zdążyły złożyć wniosku przed zawieszeniem programu w ubiegłym roku.

Okres przejściowy daje możliwość uzyskania dotacji w ramach programu Czyste Powietrze za wydatki poniesione już od 28 maja 2024 r. To propozycja dla tych, którzy z różnych powodów nie zdążyli złożyć wniosku o dofinansowanie przed zawieszeniem poprzedniego naboru 28 listopada 2024 r.

Wnioski składane przez Generator Wniosków o Dofinansowanie w okresie od 1.08.2025 r. do 31.08.2025 r. będą przyjmowane warunkowo, ponieważ trwa proces zmiany programu. Nie ma to wpływu na składanie w systemie wniosków na warunkach okresu przejściowego, natomiast ostateczna decyzja w sprawie udzielenia dofinansowania będzie mogła być podjęta po finalnym zatwierdzeniu zmian w Programie przez Zarząd NFOŚiGW.

Od 1 września 2025 r. termin ponoszenia kosztów kwalifikowanych w nowym programie Czyste Powietrze będzie liczony według zasady: nie wcześniej niż 6 miesięcy przed datą złożenia wniosku o dofinansowanie. Koszty poniesione wcześniej, jak i przed oddaniem budynku do użytkowania, nie będą kwalifikowane. Obligatoryjnie w nowej odsłonie Programu należy do wniosku o dofinansowanie dołączyć audyt energetyczny budynku (źródło: www.czystepowietrze.gov.pl).



Dofinansowane przez Unię Europejską – NextGenerationEU

Zakończyła się rozbudowa szkoły w Żernikach Wrocławskich

(dokończenie ze str. 1)

Dzięki już zakończonej i formalnie odebranej (6–8 sierpnia br.) rozbudowie budynku o dodatkowe skrzydło Szkoła Podstawowa w Żernikach Wrocławskich zyskała 16 sal lekcyjnych w tym: komputerowe, językowe, gabinety specjalistyczne (na użytek logopedy, psychologa). Jest też świetlica ze stołówką, sanitariaty.



Nowoczesne, przestronne wnętrza zaprojektowano z zastosowaniem różnorodnych akcentów kolorystycznych, co przysporzyło salom estetyki i indywidualnego charakteru. Komfortowi nauki i pracy pedagogicznej będą sprzyjały: wydajna wentylacja obsługiwana przez dwie centrale, sterowane elektrycznie zewnętrzne rolety zaciemniające pomieszczenia. W korytarzach przygotowano instalację pod montaż poidełek, co pozwoli ograniczyć zużycie butelkowanej wody.

Nowa zabudowa utworzyła wraz z istniejącym skrzydłem przytulne patio z ławkami i zielenią, co będzie sprzyjało odpoczynkowi w czasie przerw. Powstał parking przy boisku. Jest oświetlenie wzdłuż drogi pożarowej. Dodatkowo wykonano nowy odcinek sieci wodociągowej, zapewniający odpowiednie ciśnienie wody w hydrantach przeciwpożarowych.

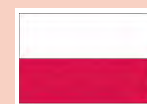
W ramach drugiego etapu inwestycji dostarczono do placówki

m.in.: biurka, krzesła, regały, szafki ubraniowe, kosze na śmieci,

200 kompletów naczyń i sztućców do stołówek.

Realizacja inwestycji

Odbędzie się w systemie „pod klucz” z udziałem Konsorcjum firm: Plus Inwest P. Żygadło Sp. j. z Żernik Wrocławskich – Lider konsorcjum oraz Jacek Ostrowski Zakład Budowlano-Instalacyjny z Wrocławia. Projekt powstał w Pracowni Projektowej Format z Jeleniej Góry, a główną projektantką była Hanna Cichoń. Nadzór inwestorski pełnił zespół SISK Sp. z o.o. z koordynatorem i inspektorem branży budowlanej Piotrem Gądzińskim. Całkowity koszt wyniósł 17 853 010,00 zł brutto, z czego 14 800 000 zł pochodziło z dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.



Projekt pt. „Rozbudowa szkoły podstawowej w Żernikach Wrocławskich” dofinansowany ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

SPRAWY GMINY

projekty, wydarzenia

Gminne Dożynki 2025 w Świętej Katarzynie (ciąg dalszy ze str. 1)

Kierując zaproszenie do wszystkich mieszkańców naszej gminy na tegoroczne Święto Plonów do Świętej Katarzyny (30 sierpnia br. – sobota), burmistrz Siechnic – Łukasz Kropski i dyrektor Centrum Kultury w Siechnicach – Anna Mazurek, zwracają uwagę, że: „to czas radości, wdzięczności i wspólnego świętowania owoców całorocznej pracy rolników i natury. To chwila by się zatrzymać, spojrzeć z szacunkiem na ziemię, która nas karmi i podziękować za jej hojność”. Program Gminnych Dożynek 2025 to obietnica udziału w prawdziwej uczcie tradycji i smaku.

- Sobotnie uroczystości rozpoczną się o godz. 13:00 z następującymi po sobie wydarzeniami:**
- Msza św. w sanktuarium w Świętej Katarzynie – oprawa muzyczna w kościele i korowódzie dożynkowym w wykonaniu Orkiestry Dętej Hanys Band;
 - Korowód dożynkowy;
 - Prezentacja wieńców dożynkowych;
 - Misterium Chleba;
 - przywitanie rolników oraz uczestników dożynek przez burmistrza Siechnic oraz dyrektora Centrum Kultury w Siechnicach;
 - Po części oficjalnej przyjdzie czas na atrakcje: występy, koncerty, prezentacje.
- Na scenie:**
- 14:45 Orkiestra Dęta Hanys Band
 - 15:20 Kantata
 - 15:40 Mażoretki
 - 15:50 Śpiewograje i Hulaje
- Koncerty:**
- 16:15 SŁOWIAŃKI – Słowiańska krew
 - 17:30 MEGITZA
 - 19:00 ŁOBUZY
 - 20:15 KASIA WILK
 - 21:30–24:00 DJ
- Poza sceną:**
- 14:00–19:00 atrakcje dla dzieci;
 - 14:00–16:30 tworzenie wianków;
 - 15:00–19:00 warsztaty średniowiecznego rzemiosła;
 - 17:00–19:00 warsztaty kreatywno-artystyczne „Dary natury”;
 - 14:00–19:00 giga klocki XXL, dmuchana strefa oraz strefa refleksu;
 - 16:00–18:00 Teatr Pana O.
- Wydarzeniom towarzyszą:**
- 14:00–24:00 strefa gastronomiczna
 - 14:00–24:00 koła gospodyń wiejskich
 - 15:00–19:00 stoisko kowalskie z pokazami
 - 15:00–17:00 alpaki
 - 17:00–18:00 kucyki

Dla wszystkich chętnych wstęp na Gminne Dożynki jest oczywiście wolny. Miejsca uroczystości i zaplanowanych wydarzeń w Świętej Katarzynie to:

- Rzymskokatolicka parafia pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Świętej Katarzynie, ul. H. Sienkiewicza 21;
- park w Świętej Katarzynie – ul. Parkowa.

Burmistrz Siechnic Łukasz Kropski i Centrum Kultury w Siechnicach zapraszają na

DOŻYŃKI

30.08.2025

w Świętej Katarzynie
(kościół parafialny i tereny zielone przy parku)

w programie:

- 13:00 Msza Św. w Sanktuarium w Świętej Katarzynie
- oprawa muzyczna w kościele i korowodzie dożynkowym Orkiestra Dęta Hanys Band
- Korowód Dożynkowy
- Prezentacja wieńców dożynkowych
- Misterium Chleba
- przywitanie rolników oraz uczestników Dożynek przez Burmistrza Siechnic oraz Dyrektora Centrum Kultury w Siechnicach

na scenie:

- Orkiestra Dęta Hanys Band, Kantata, Mażoretki, Sechnice Śpiewograje i Hulaje

koncerty:

- KASIA WILK, ŁOBUZY, SŁOWIAŃKI - Słowiańska krew, MEGITZA

atrakcje:

- animacje dla dzieci, tworzenie wianków, warsztaty średniowiecznego rzemiosła, warsztaty kreatywno-artystyczne „Dary natury”, Giga Klocki XXL, Dmucha strefa oraz Strefa Refleksu, Teatr Pana O.

wydarzeniom towarzyszą:

- strefa gastronomiczna, koła gospodyń, alpaki, kucyki

Mecz samorządowców na otwarcie kompleksu sportowego

Te wydarzenia nastąpią 30 sierpnia br. począwszy od 10:00 przy ul. Sportowej 5 w Siechnicach (na kilka godzin przed inauguracją sobotnich Gminnych Dożynek w Świętej Katarzynie). **Burmistrz Siechnic, Łukasz Kropski**, serdecznie zaprasza mieszkańców do uczestnictwa i kibicowania. Będą dodatkowe atrakcje dla całych rodzin: dmuchany zamek, grill, animacje i trening pokazowy dla dzieci.

DOLNY ŚLĄSK Zadanie pn. „Modernizacja boisk przy ul. Sportowej w Siechnicach” współfinansowane jest z Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach programu pn. „Dolnośląski Fundusz Rozwoju Bazy Sportowej w roku 2024”.

Oblicza sezonu na „Błękitnej Lagunie” (dokończenie ze str. 1)

Michał Hoffman, kierownik Działu Obiektów Sportowych i Rekreacyjnych w Siechnickiej Inwestycyjnej Spółce Komunalnej Sp. z o.o. (SISK), mówi, że podczas tegorocznego sezonu kąpielisko „Błękitna Laguna” cieszyło się dużym zainteresowaniem. Ze wstępnych szacunków wynika, że do połowy sierpnia z parking przy obiekcie skorzystało ponad 4 tys. pojazdów, co przekłada się na kilkanaście tysięcy odwiedzających. W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost frekwencji odczuwalny był szczególnie w weekendy i dni upalne. Regularnie prowadzone badania jakości wody (m.in. 25 czerwca, 16 lipca i 6 sierpnia br.) potwierdzały zgodność z obowiązującymi normami sanitarnymi.

W spółce SISK (zarządzającej kąpieliskiem) zwracają uwagę na tegoroczne nowości i udane inicjatywy. Na czym polegały istotne zmiany? Wprowadzono selektywną segregację odpadów i okazało się po kilku tygodniach, że użytkownicy kąpieliska aktywnie wsparli takie ekologiczne rozwiązanie. Dla poprawy komfortu wypoczywających kosze na odpady zostały odsunięte dalej od plaży. Funkcjonowanie wypożyczalni sprzętu wodnego zostało bardziej ukierunkowane na spełnianie oczekiwań klientów, co zaowocowało wzrostem zainteresowania różnymi atrakcjami wodnymi – szczególną popularnością cieszyły się deski SUP, ale skorzystać można było także z kamizelek ratunkowych, rowerów wodnych, kajaków. Ponadto naprawiono i odrestaurowano wieżę ratowniczą. Warto zauważyć, że dla ugruntowania wizualnej tożsamości kąpieliska zaprojektowane zostało też logo „Błękitnej Laguny”. Zastosowany w nim motyw wirującej fali, łączy ona najważniejsze cechy tego miejsca, a każdy z użytych kolorów (niebieski, zielony, żółty, pomarańczowy i czerwony) niesie ze sobą konkretne przesłanie, symbolizuje integrację wszystkich istotnych elementów – wody, relaksu, natury, energii i aktywności.

Co ważne, w minionym sezonie nie zabrakło nad „siechnickim morzem” imprez towarzyszących. Przykładowo odbył się m.in.: „Półmetek Wakacji z Błękitną Laguną” – wydarzenie zorganizowane

przez najemcę strefy gastronomicznej, która w tym sezonie składała się z trzech stanowisk. Wśród atrakcji zaproponowano między innymi animacje dla dzieci, strefę dmuchańców. Inne oryginalne przedsięwzięcie to: „Let’s Swim – Letnie zajęcia pływania dla psów” – dwukrotnie miały miejsce warsztatowe zajęcia prowadzone przez Let’s DOG Wrocław. W ich trakcie czworonogi mogły oswoić się z wodą, nauczyć się pływać i... spróbować swoich sił w elementach sportów wodnych (z użyciem desek SUP).

Gdy zbieraliśmy informacje do obecnego wydania „Pulsu”, na siechnickim kąpielisku przymierzano się jeszcze do realizacji (w końcu sierpnia) takich wydarzeń jak: „Zakończenie lata” – wieczór z muzyką i tańcami, organizowany przez najemcę strefy gastronomicznej, „Pożegnanie Laguny o zachodzie słońca” – symboliczne wypłynięcie na środek kąpieliska, organizowane przez najemcę wypożyczalni sprzętu wodnego. W planach był też projekt „Błękitna Laguna Cup” – turniej siatkówki plażowej (również organizowany przez najemcę wypożyczalni).

Michał Hoffman: – Nasze kąpielisko „Błękitna Laguna” systematycznie zyskuje na popularności. Wyciągamy z tego wnioski na przyszłość. W planach jest dalsza modernizacja infrastruktury, w tym pogłębienie plaży. Chcielibyśmy rozszerzyć również strefę rekreacyjną.

Termomodernizacja w SP nr 1 w Siechnicach z korzyścią dla uczniów i środowiska

Już wiadomo, że Szkoła Podstawowa nr 1 w Siechnicach będzie poddana kompleksowej termomodernizacji. Dzięki temu zostaną stworzone nie tylko lepsze warunki dla nauki uczniów i pracy nauczycieli. To również istotny krok w kierunku czystszej powietrza, a także niższego zużycia energii (oszczędności szacuje się na poziomie ponad 58%). Wszystkie przedsięwzięcia będą realizowane dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

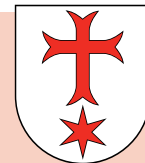
Zakres robót w tej szkole obejmie: docieplenie ścian i stropodachu, wstawienie nowej stolarki okiennej i drzwiowej, założenie nowoczesnej instalacji grzewczej, uruchomienie wentylacji mechanicznej na sali gimnastycznej. Pojawi się też energooszczędne oświetlenie LED i panele fotowoltaiczne na dachu.



KRAJOWY PLAN ODBUDOWY Rzeszowska Polska Sfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Regionalnego Projekt pt. „Poprawa efektywności energetycznej obiektu oświatowego przy ul. Szkolnej w Siechnicach” dofinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności

SPRAWY GMINY

projekty, wydarzenia



Półkolonie – duża frajda dla uczestników

Siechnickie półkolonie z programem profilaktycznym, organizowane przez Centrum Usług Społecznych we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 2, po raz kolejny okazały się bardzo pożytecznym projektem, który umożliwił uczestnikom ciekawe spędzenie części tegorocznych wakacji. Podczas dwutygodniowych lipcowych turnusów (odbyły się dwie tury, a wydatkowano na nie ponad 246 tys. złotych) odpoczywało w Siechnicach 240 dzieci (o 90 więcej aniżeli w ubiegłym roku).



W spotkaniu podsumowującym pierwszy turnus uczestniczyli: burmistrz Siechnic – Łukasz Kropski, zastępca burmistrza – Jakub Kłosiński oraz dyrektor Centrum Usług Społecznych – Joanna Bryłkowska-Hehn.

Przeżywały one prawdziwą wakacyjną przygodę – pełną śmiechu, wspólnych zabaw, nawiązywały nowe przyjaźnie, zdobywały cenne doświadczenia. Z entuzjazmem brały udział w zajęciach integracyjnych, które pomogły stworzyć zgraną, wspierającą się grupę. Uczestnicy odwiedzili między innymi Straż Miejską w Siechnicach, gdzie uczestniczyli w warsztatach o bezpieczeństwie.

Brali też udział w trzech wyjątkowych wycieczkach – do Myśliborza, Stradomii i Wrocławia. Dzieci poznawały przyrodę, historię i ciekawe miejsca. Dużo emocji wzbudziła mini olimpiada i gry zespołowe, a na zajęciach profilaktycznych mowa była o bezpieczeństwie nad wodą. Takie umiejętności mogą się okazać bezcenne. Nie zabrakło też przestrzeni dla sztuki – dzieci malowały, rysowały i tworzyły własne prace, a także wspólnie wybrały się do kina na film „Lilo i Stich”, który skłonił do rozmów o przyjaźni i rodzinie. Zwieńczeniem turnusu był wyjątkowy pokaz dla rodziców – przedstawienie pt. „STOP HEJT”, przygotowane z dużym zaangażowaniem. Spektakl poruszał temat przemocy słownej w Internecie i przypominał

o szczególnym znaczeniu słów. Podziękowania za realizację projektu półkolonii należą się gronu pedagogicznemu, wychowawcom i wszystkim zaangażowanym osobom.

Twórczy, aktywny i bezpieczny wypoczynek wakacyjny stał się też udziałem dzieci i młodzieży z naszego obszaru, dla których przygotowano wyjątkowo interesujące zajęcia w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej „ATA”, prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr Świętej Elżbiety – Dom Zakonny w Świętej Katarzynie. Z projektu w niektóre wakacyjne dni korzystało nawet do 100 uczestników. Gmina Siechnice dofinansowała przedsięwzięcie ze swojego budżetu kwotą 10 tys. złotych.**

W ramach programu prowadzono warsztaty artystyczne i kulturalne, zajęcia muzyczne, ogniska integracyjne. Nie zabrakło wspólnego oglądania filmów.

Warto podkreślić, iż siostry przyjęły na warsztaty więcej dzieci, aniżeli początkowo zakładano, zapewniając opiekę, zajęcia i pełne wyżywienie, co stanowiło niemałe wyzwanie.

Konkurs na logo Gminy Siechnice!

Niedawno podczas konsultacji 62% ankietowanych opowiedziało się za stworzeniem nowego symbolu naszej gminy. Rozpisany otwarty konkurs (udział mogą wziąć wszyscy pełnoletni twórcy) na projekt logo jest wymiernym posunięciem w tym kierunku.

Prace można nadsyłać do 13 października 2025 r. Autor zwycięskiego projektu otrzyma 10 tys. złotych. Szczegóły, regulamin i formularze zgłoszeniowe są dostępne na www.siechnice.gmina.pl w zakładce „Aktualności”.



Egzaminy na stopień nauczyciela mianowanego w Gminie Siechnice

10 pedagogów z naszych gminnych placówek oświatowych przystąpiło do egzaminów na stopień nauczyciela mianowanego. Przed nimi szansa na awans zawodowy. To ważny etap w rozwoju nauczyciela – potwierdza kompetencje, zaangażowanie i doświadczenie. Aby zostać nauczycielem mianowanym należy się legitymować wymaganym stażem, uzyskać pozytywną ocenę pracy oraz zdać egzamin przed komisją powołaną przez organ prowadzący, którym jest gmina Siechnice.



przedszkolnego), Szkoła Podstawowa w Żernikach Wrocławskich: Natalia Ciróg (edukacja wczesnoszkolna), Szkoła Podstawowa w Radwanicach: Aleksandra Kamińska (edukacja wczesnoszkolna), Szkoła Podstawowa nr 1 w Siechnicach: Anna Kanior (edukacja wczesnoszkolna), Szkoła Podstawowa nr 2 w Siechnicach: Sandra Lizak, Joanna Gajko (edukacja wczesnoszkolna), Publiczna Szkoła Podstawowa w Świętej Katarzynie: Monika Parużyńska (religia), Dominik Makowski (wychowanie fizyczne).

Trzymamy kciuki za powodzenie nauczycieli. Jeśli zdadzą egzamin do 31 sierpnia 2025 r., otrzymają wyższe wynagrodzenie zasadnicze już od 1 września 2025 r. (wynika to z art. 39 ust. 1 i 1a Karty Nauczyciela).

Wędrująca poezja

To się wydarzyło latem tuż przed wejściem do Centrum Kultury w Siechnicach. W mediach społecznościowych można było przeczytać o tamtejszym Punkcie Wymiany, w którym: „Zakwitła... poezja! Pojawiło się magiczne miejsce, gdzie słowa mają swoją przestrzeń i czas”. Wspaniały, oryginalny pomysł umożliwił każdemu, aby wiersz zabrać lub dostarczyć próbkę swojej własnej twórczości. Słusznie ktoś napisał: „Poezja nie musi mieszkać tylko w tomikach i szkolnych podręcznikach. Może być częścią codziennych spacerów, chwil zadumy, spojrzeń rzucanych ukradkiem (...). Warto zatem przesiąknąć poetycką atmosferą, na wiersze zerknąć, poczytać je, zabrać, przynieść i w ten sposób dołączyć do poetyckiej wymiany.



Podłączenia kanalizacyjne do kontroli!

Monitoring sieci kanalizacyjnej prowadzi w naszej gminie Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Chodzi o to, aby zapewnić jej prawidłowe funkcjonowanie i chronić środowisko. Niestety najnowsze analizy wykazały znaczną różnicę w ilości sprzedanej wody a ilością ścieków wpływających do oczyszczalni. Powodem mogą być nieprawidłowe podłączenia.

Spółka przypomina, że kierowanie wód opadowych i roztopowych do kanalizacji sanitarnej jest niezgodne z przepisami i może prowadzić do przeciążeń systemu. **Kanalizacja sanitarna służy wyłącznie do odprowadzania ścieków bytowych (z kuchni, łazienek, toalet).** Wody deszczowe i roztopowe, pochodzące z dachów, podwórek czy drenaży, powinny trafiać do oddzielnego systemu kanalizacji deszczowej. W trosce o sprawne działanie kanalizacji oraz

uniknięcie kosztownych awarii ZGK Sp. z o.o. planuje przeprowadzenie kontroli przyłączy. Towarzyszy temu apel, aby wszyscy mieszkańcy, którzy mają świadomość, że ich instalacja może być wykonana nieprawidłowo, zgłaszali się do Działu Eksploatacji ZGK. Celem jest polubowne rozwiązanie sprawy. W przypadkach stwierdzenia nielegalnych podłączeń bez zgłoszenia, Spółka będzie zmuszona zastosować środki przewidziane prawem.

II Turniej Szachowy Młodzieżowej Rady Gminy Siechnice

Organizatorzy zapraszają do uczestnictwa dzieci, młodzież i dorosłych, w tym seniorów. Rozgrywki odbędą się 20 września br. w auli Szkoły Podstawowej nr 2 w Siechnicach przy ul. Św. Anny z Przemysławów 6. Udział jest bezpłatny. Tempo gry: 10 minut. Zgłoszenia są przyjmowane na

adres: zapisy.mrgs@gmail.com. Trzeba podać: imię i nazwisko, rok urodzenia, nazwę klubu szachowego (jeśli dotyczy), (opcjonalnie) tytuł/ kategorię szachową /ranking ELO. Można również zapisać się w dniu zawodów w godzinach od 9:30 do 9:50.

PROFESJONALNA OPIEKA

Jak rodzice postrzegają Samorządowy Żłobek w Siechnicach?

Ci rodzice, którzy z uwagi na charakter swoich obowiązków zawodowych oraz sytuację rodzinną zmuszeni są powierzać opiekę nad swoimi małymi dziećmi, oczekują od opiekunów jak największego profesjonalizmu. Jednak decyzyjnie o wyborze miejsca i placówki nie zawsze jest taka oczywista. Trzeba brać pod uwagę wiele czynników. W Samorządowym Żłobku w Siechnicach – zakończyła się niedawno rozbudowa – są nadal wolne miejsca, rekrutacja ma charakter całoroczny. To zrozumiałe, że placówka przy ul. Mickiewicza zabiega o jak najlepszy wizerunek. Z jakimi efektami? Tym razem poprosiliśmy o refleksje rodziców maluchów, które tam uczęszczają (choć opinie wyrażały mamy, to wszystkie panie potwierdzały, że ich mężowie mają taki sam pogląd).



Na zdjęciu nowa część Samorządowego Żłobka w Siechnicach po zakończonej rozbudowie.

– Dostrzegamy, że nasza 3-letnia Hania jest zadowolona, szczęśliwa i radosna po pobycie w żłobku. Nigdy nie była zapłakana i nie sygnalizowała, że czegoś się boi – mówi **Katarzyna Sobat-Nierodzik**. – Nie mamy żadnych zastrzeżeń do funkcjonowania żłobka, okazaliśmy tej placówce zaufanie i nie zawiedliśmy się.

Pani Katarzyna podkreśla, iż nie słyszała aby inni rodzice mieli jakieś problemy, narzekali na coś czy zamierzali wypisać dziecko z jakiegoś bardzo istotnego powodu. Mama Hani ceni sobie dobry kontakt dyrekcji i personelu żłobka z rodzicami najmłodszych. Praktycznie codziennie jest okazja do rozmów, można o coś zapytać, a udzielane odpowiedzi są grzeczne i satysfakcjonujące. Odbывая się też planowe spotkania z rodzicami i nie ma powodu do ewentualnych negatywnych uwag, jeśli chodzi o ich przebieg.

Sandra Pawluś: – Mieszkamy w Siechnicach od kilku lat i nasze dziecko już drugi rok uczęszcza do żłobka samorządowego. Starannie rozglądaliśmy się za placówką, która będzie spełniała oczekiwania. Synkowi Miłoszowi doskwiera alergia pokarmowa, toteż zależało

nam bardzo, żeby żłobek miał własną kuchnię, bo to umożliwia staranniej dobrą posiłków. Ponadto – moim zdaniem – dzięki temu można zapewnić wyższą jakość w całym procesie żywienia. Synek polubił żłobek, szybko przyzwyczaił się do codziennej rutyny pobytu i prowadzonych zajęć. Nigdy nie obawiałam się, że coś niepokojącego się tam stanie. My jako rodzice mamy odczucia dobrych relacji z opiekunkami dzieci, panie są kontaktowe i pomocne, wiemy, że one właściwie troszczą się o dobrostan i bezpieczeństwo naszych pociech. Drugim istotnym czynnikiem, który w naszym przypadku miał znaczenie, gdy zapisywaliśmy dziecko do żłobka – to rozpoczynanie pracy w placówce od godziny 6:30. Musimy z mężem dojechać do pracy na 7.00. Choć sama podczas rekrutacji nie korzystałam akurat ze wskazań ani poleceń, to teraz mogę nasz samorządowy żłobek zarekomendować innym rodzicom. Spodziewam się, że mogą pojawić się też jakieś dodatkowe pozytywne efekty z przeprowadzonej rozbudowy placówki w Siechnicach.

Dominika Wróbel: – Naszą córeczkę Olę mogliśmy zapisać do żłobka funkcjonującego bliżej miejsca zamieszka-

zadowolona ze spotkań z ciociami – bo tak właśnie sporo dzieci w placówce przy ul. Mickiewicza nazywa opiekunki. Panuje tam po prostu naprawdę rodzinna atmosfera, a to wcale nie jest regułą w każdym tego rodzaju miejscu. Rankami córka chętnie wychodzi z nami do żłobka, a gdy popołudniami lub w wolne dni spotyka na spacerach swoje żłobkowe koleżanki i kolegów – wita się z nimi z uśmiechem na twarzy.

Renata Talarek, dyrektor Samorządowego Żłobka w Siechnicach, docenia ogromną rolę rodziców w procesie wychowawczym. Przypomnijmy, co mówiła w tegorocznym, kwietniowym wydaniu „Pulsu”: – Dbałość o odpowiedni rozwój i wsparcie dzieci w wieku przedszkolnym i żłobkowym wymaga indywidualnego podejścia uwzględniającego potrzeby rozwojowe oraz umiejętności poszczególnych grup wiekowych. Adaptacja programów nauczania stanowi wyzwanie, które wymaga kompleksowego podejścia oraz wnikliwej analizy potrzeb dzieci.

Jednym z kluczowych aspektów tego zagadnienia jest znaczenie wsparcia rodziców w procesie opieki nad małymi dziećmi. Jako pierwsi opiekunowie, rodzice odgrywają niezwykle istotną rolę w rozwoju oraz wychowaniu swoich dzieci. Dlatego też ich zaangażowanie i wsparcie są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania żłobka czy placówki opieki. To właśnie rodzice są pierwszymi nauczycielami dziecka, dlatego istotne jest, aby mieli możliwość uczestniczenia w procesie opieki nad swoimi pociechami. Wsparcie ze strony placówki, w postaci regularnej komunikacji, spotkań informacyjnych czy poradnictwa, może pomóc rodzicom w poczuciu pewności i zaufania do miejsca, w którym zostawiają swoje dzieci. Wsparcie emocjonalne, merytoryczne oraz praktyczne stanowią kluczowy element budowania zaufania i współpracy między placówką a rodzicami, co z kolei ma pozytywny wpływ na dobrostan i rozwój dziecka.

Zanotował: JW

Samorządowy
Żłobek
w Siechnicach

Nabór do żłobka trwa przez cały rok!

Nabór prowadzony jest w sposób ciągły, w miarę dostępności miejsc.

Otwieramy się na sąsiednie gminy.

Nie musisz być mieszkańcem gminy Siechnice, aby twój maluch skorzystał z oferty naszego żłobka.

Warunki przyjęcia dziecka do żłobka:

- Ukończenie co najmniej 20 tygodni życia w dniu przyjęcia.
- Posiadanie obowiązkowych szczepień ochronnych lub posiadanie przeciwwskazań do szczepień potwierdzonych przez lekarza.

Więcej informacji na:
www.samorzadowyzlobek.edusiechnice.pl

71 750 90 19
biuro@zlobeksiechnice.pl
 ul. Mickiewicza 16, 55-011 Siechnice

Gmina Siechnice
www.siechnice.gmina.pl

MOIM ZDANIEM

Siechnickie wyzwania na dziś i jutro (ciąg dalszy ze str. 1)

Pierwsza część wywiadu z ŁUKASZEM KROPSKIM, burmistrzem Siechnic

– Zaczniemy rozmowę trochę niekonwencjonalnie... Co w ciągu minionych kilkunastu miesięcy burmistrzowania najbardziej Pana zaskoczyło, ucieszyło?

– W zasadzie nie byłem niczym zaskoczony – może za wyjątkiem kilku drobniaków i złościwości, o których nie warto już wspominać. Od początku czułem się dobrze przygotowany do pełnienia swojej funkcji. Przypominę, że przez dwie kadencje byłem radnym Rady Miejskiej w Siechnicach, działałem w Radzie Mieszkańców Siechnic. Zanim wygrałem wybory, wzbogacałem też wiedzę w różnych dziedzinach, przydatnych w aktywności samorządowej. Zdobyłem cenne doświadczenia, prowadząc działalność gospodarczą. Będąc już w siechnickim ratuszu, praktycznie każdy tydzień potwierdzał moje odczucia i obserwacje czynione w przeszłości, iż zarządzanie gminą w poprzednich kadencjach nie było wystarczająco efektywne. Teraz mogę już powiedzieć, że w pracy burmistrza – choć wiąże się ona ze sporym obciążeniem – mam poczucie życiowego i zawodowego spełnienia się. Dużo satysfakcji i zadowolenia czerpię z kontaktów z mieszkańcami. Z jednej strony odbywa się to w mediach społecznościowych – moje regularne live'y z informacjami o działaniach oraz zamierzeniach są nie tylko oglądane, ale także opatrywane licznymi komentarzami, jest interakcja. Staram się być również obecny na większości lokalnych festynów, imprez, które są znakomitą okazją do bezpośrednich rozmów z uczestnikami. Podchodzi do mnie wiele osób, żeby porozmawiać, przy okazji zrobić selfie. Nie unikam konsultacji społecznych. Zawsze pozostaję otwarty na dyskusję, argumenty i... krytykę.

– Zdarzyły się jakieś błędy?

– Niestety tak. Mam na myśli chociażby zmiany w funkcjonowaniu komunikacji publicznej w naszej gminie. Tłumaczenie intencji tego procesu

i korzyści okazało się niewystarczające i nie wszystkich przekonaliśmy, a proces wdrażania zmian przebiegał chyba trochę za szybko. Po tym doświadczeniu wyciągamy wnioski – w przyszłości powinno być lepiej.

– Panie Burmistrzu, zawsze bardzo zależało Panu na tym, aby mieszkańcy czuli się współgospodarzami swojej gminy. Czy ten cel w obecnej kadencji samorządowej udało się osiągnąć w satysfakcjonującym wymiarze? Jesteśmy dopiero w połowie drogi? A może potrzeba jeszcze wielu lat zachęty, starań, działań, konsekwentnego wdrażania partnerskich relacji, żeby naszą lokalną wspólnotę uznać za wystarczająco zintegrowaną, utożsamiającą się z miejscem swojego zamieszkania, potrafiącą skutecznie działać dla wspólnego dobra?

– To dla mnie niezmiennie bardzo ważne, aby mieszkańcy czuli się współgospodarzami swojej gminy. W tym celu korzystamy z różnych narzędzi i możliwości, takich jak wspomniane już konsultacje społeczne. Na każdym kroku włączamy się w opinie ludzi – także te pojawiające się bardzo szybko – w social mediach. Chcemy, żeby lokalna wspólnota mogła realnie partycypować w podejmowaniu istotnych decyzji. Jednak przed nami wciąż jest sporo do zrobienia, wciąż poszukujemy tzw. złotego środka, starając się o doprowadzenie do balansu między refleksjami a sprawczością.

– Proszę ujawnić, skąd pan czerpie dodatkowe pomysły, motywacje, siły do kontynuowania swojej misji?

– Nikt nie jest samowystarczalny ani wystarczająco doskonały. Razem z moimi zastępcami, Pawłem Jasieją i Jakubem Kłosińskim, zwracamy uwagę na różne – niejednokrotnie bardzo przydatne w otoczeniu – źródła wiedzy oraz doświadczeń. Mam chociażby na myśli radnych, sołtysów, społeczników

działających w stowarzyszeniach oraz fundacjach, działaczy w klubach sportowych, środowisko przedsiębiorców, kolegów samorządowców z ościennych gmin, parlamentarzystów z naszego obszaru. Pewnie nie wszyscy wiedzą, że na pewnym etapie swojego życia grałem w piłkę nożną i byłem trenerem. Ten sportowy gen – oznaczający podejmowanie rywalizacji według reguł fair play, odważne podejmowanie wyzwań – wnikliwi obserwatorzy odnajdą w moich w działaniach publicznych. Olbrzymia dawka dobrej energii zasiłała mnie podczas tegorocznych Dni Gminy Siechnice. Po raz pierwszy lokalne święto przebiegało pod taką integrującą wszystkich mieszkańców nazwą. Czułem – szczególnie podczas sobotniego wieczornego koncertu – jak liczne grono uczestników odczuwa zadowolenie z tego, że mieszka w Gminie Siechnice, jak ludzie coraz bardziej utożsamiają się z tymi miejscami.

– Wielu mieszkańców chciałoby mieć do czynienia z nowoczesnym samorządem, żyć w nowoczesnej gminie. Od kilkunastu miesięcy pojawiają się rozwiązania i narzędzia, dzięki którym gmina Siechnice tak właśnie może być postrzegana. Jakie przedsięwzięcia pana zdaniem przynoszą dobre rezultaty, wpływają na większy komfort codziennego funkcjonowania? Co jeszcze przed nami?

– Marzy mi się, żeby gmina Siechnice była coraz bardziej przyjazna do życia, nowoczesna. Również pod tym względem nie zapomniałem o obietnicach z kampanii wyborczej. Nowoczesna technologia wkroczyła intensywnie do urzędu miejskiego. Wprowadziliśmy e-zarządzanie dokumentacją, każdy urzędnik dysponuje podpisem kwalifikowanym. Już poprawiła się dzięki temu efektywność pracy, radykalnie zmniejszyliśmy ilość zużywanego papieru. Doskonalamy procedury podejmowania decyzji, dbając o urzędniczą jakość, przestrzeganie terminów. Oparte na nowoczesnych technologiach rozwiązania w coraz



Czasami burmistrz wypełnia i taki obowiązek jak udzielenie ślubu.

większym zakresie staną się też widoczne w naszych szkołach i przedszkolach (wspierając m.in. wdrażanie projektu eTwinning), w spółkach komunalnych, Centrum Usług Społecznych (po przekształceniu z GOPS). Otworzyliśmy już przetarg na nowoczesny system monitoringu w Siechnicach, wspomagany przez sztuczną inteligencję. Poprawi się nie tylko poczucie bezpieczeństwa, ale będzie można także skutecznie nadzorować prawidłowość parkowania, dokumentować przypadki nieuprawnionego wjeżdżania wielotonowych pojazdów do centrów naszych miejscowości. Warto wspomnieć, że w naszej gminie chcemy doprowadzić do powstania – przy współpracy z dużymi firmami energetycznymi – lokalnej spółdzielni energetycznej. Mielibyśmy wówczas z paneli fotowoltaicznych własny i tańszy prąd do zasilania gminnych jednostek i instytucji. Na pewno będziemy rozwijali i doskonalili aplikację mMieszkaniec (ma ona obecnie 1200 użytkowników), która jest pomysłem na „gminę w telefonie”. To nie tylko łatwo dostępne i przystępne źródło wiedzy o gminie, umożliwia ponadto załatwianie niektórych urzędowych spraw. Proces unowocześniania gminy Siechnice jest w toku i nigdy w przeszłości nie miał tak dużego zasięgu ani dynamiki wdrażania.

– Panuje przekonanie, że Siechnice i okolice są dobrym miejscem do życia. Systematycznie przybywa nam mieszkańców. Czy już wiemy, jak będzie się rozwijała nasza gmina w perspektywie najbliższych lat i w dłuższym horyzoncie czasowym?

– Koncepcje rozwojowe to bardzo ważne zagadnienie – obecnie, ale także w krótszej i dłuższej perspektywie. Poświęcamy tym sprawom niezwykle dużo uwagi. Pod koniec czerwca bieżącego roku przeprowadziliśmy warsztaty strategiczne z udziałem naszych radnych, sołtysów, pracowników urzędu miejskiego i gminnych instytucji. Zawsze twierdziłem, że gmina Siechnice nie jest wyizolowaną wyspą, dlatego zaprosiliśmy też do naszego grona samorządowców z sąsiednich gmin – z Wrocławia, Oławy, Zórawiny, Czernicy. Z prognoz wynika, że za kilkanaście lat na naszym terenie najprawdopodobniej będzie mieszkało 45–50 tysięcy osób. Zatem już od dzisiaj trzeba wyobrażać sobie funkcjonowanie wielu aspektów lokalności w dużo większej skali i trafnie odgadywać przyszłe potrzeby, oczekiwania mieszkańców, przewidywać problemy, z jakimi przyjdzie się zmagać. Chcemy, żeby w perspektywie lat nasza gmina pozostawała atrakcyjna i zintegrowana, co wymaga dobrego planowania w sensie przestrzennym z uwzględnieniem

między innymi usług i handlu, rozwiązań komunikacyjnych i drogowych, terenów rekreacyjnych, dostępu do miejsc z zielenią, do rynku pracy. Dorobek z warsztatów strategicznych znajdzie oczywiście odzwierciedlenie w planie ogólnym dla naszej gminy.

– Nie ulega wątpliwości, iż proces planowania przestrzennego i niezbędnych inwestycji wiąże się z wieloma dylematami. Z jednej strony powinien odzwierciedlać kreatywność i wizję władz samorządowych, z drugiej zaś brać pod uwagę opinie i oczekiwania mieszkańców. To jest do pogodzenia?

– Sądzę, że tak, choć dylematów planistycznych i zagadnień wymagających odpowiedzialnego rozstrzygnięcia jest rzeczywiście sporo. Przed nami jeszcze cykl konsultacji społecznych. Na pewno istotne jest, żeby w gminie Siechnice, w poszczególnych miejscowościach, tworzyć spójne wewnętrznie obszary funkcjonalne, aby dotychczasowym mieszkańcom i tym przyszłym żyło się jak najbardziej komfortowo. Wracając do różnych dylematów, dobrym przykładem są szkoły. Wiemy, jak bardzo są obecnie potrzebne. Rozbudowujemy je, modernizujemy. Trzeba budować nowe placówki. Jednak wiemy również, co wynika z prognoz, analiz statystycznych i trendów demograficznych, że już za przysłowiową „chwilę” te obiekty nie będą w pełni wykorzystywane, gdyż zmniejszy się znacząco liczba uczniów. Są obciążone ryzykiem inwestycyjnym. Istnieją także dylematy związane z charakterem przyszłych rozwiązań drogowych. Posłużmy się przykładem Siechnic, Żernik Wrocławskich. Jak i gdzie budować w tych miejscowościach nowe drogi, czy i jak poszerzać istniejące, żeby uniknąć w perspektywie nadmiernej kumulacji ruchu, nie ingerować zbyt mocno w naturalne środowisko? Zaskakują czasami rezultaty naszych badań służące do diagnozy strategicznej. Na przykład okazało się, że odpowiadając na pytania o ważne przyszłe inwestycje, 60 proc. ankietowanych wskazało na konieczny dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego w naszej gminie, z uwzględnieniem lokali komunalnych, mieszkań socjalnych. Żeby takiemu oczekiwaniu sprostać, musimy więc poświęcić więcej uwagi kształtowaniu i utrzymaniu dobrej współpracy z deweloperami. To w mojej ocenie stworzy też szansę na przyspieszoną realizację oczekiwanych inwestycji towarzyszących budownictwu, jak infrastruktura drogowa, place zabaw itp.

– Dziękuję za rozmowę.

Jan Wawrzyniak



W kolejnym wydaniu „Pulsu” zadamy burmistrzowi Siechnic wiele dociekliwych pytań, między innymi o praktyczne wymiary relacji z organizacjami pozarządowymi w naszej gminie, z przedsiębiorcami, środowiskiem sportowym i artystycznym, seniorami, młodzieżą, ochotniczymi strażami pożarnymi, kołami gospodyń wiejskich. Poruszymy tematy współpracy i jej efektów z sąsiednimi samorządami.

GRATULUJEMY SUKCESÓW –
ŻYCZYMY KONTYNUACJI

W tej rubryce jedynie krótko odnotowujemy wydarzenia z udziałem naszych mieszkańców w różnych dziedzinach aktywności, które kończą się sukcesami. Nierzadko osobiste osiągnięcia skutkują jakąś formą publicznego dobra, pozytywnym rozgłosem wybiegającym poza lokalność, udanie promują gminę Siechnice. Postaramy się śledzić dalsze losy takich ludzi, którym udaje się pozytywnie wyróżniać w naszej społeczności. Zaprosimy ich do udzielenia wywiadów, by jeszcze lepiej dali się poznać, a przy okazji zdradzili nam swoje recepty na sukces.

Magnetyzuje śpiewem

MARTYNA KWAŚNIK – mieszkanka Radwanic „wyśpiewała” I miejsce na 45. Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie. To w Europie jedno z najbardziej prestiżowych wydarzeń artystycznych dla młodzieży. W tegorocznej edycji, podczas kilku czerwcowych dni, swoje umiejętności zaprezentowało blisko 2600 uczestników do lat 16 z całej Polski, a także Bułgarii, Czech, Estonii, Malty, Niemiec, Słowacji i Ukrainy.



Wspomniany sukces w Koninie, to kontynuacja znakomitej passy, trwającej już od kilku miesięcy. Martyna zdobywała bowiem cenne nagrody już w kilku ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach wokalnych. Wymienić można chociażby pierwsze miejsca w The Voice of Jarocin – Ogólnopolski Konkurs Piosenki Anglojęzycznej w Jarocinie i Aprilofonii – Ogólnopolskim Konkursie Piosenki we Wrocławiu.

Zdaniem wielu ekspertów Martyna jest obdarzona ogromnym talentem. W naszej gminie mogliśmy się już zresztą o tym wielokrotnie przekonać, słuchając w jej wykonaniu piosenek

podczas różnych lokalnych uroczystości, wydarzeń, festynów. Występuje na naszym terenie chętnie i swoim głosem wręcz magnetyzuje publiczność. Często oklaski zdają się nie mieć końca.

Młoda artystka pracuje systematycznie i z pasją, mając wsparcie ze strony nauczycieli, instruktorów wokalnych, rodziny i przyjaciół. Czekamy na kolejne udane występy!

Wicemistrz z pasją

NIKODEM OSIECKI ma 14 lat, mieszka w Radomierzycach. Ten młody człowiek jest zafascynowany motoryzacją i od kilku lat bierze udział w wyścigach kartingowych. Zanotował właśnie spektakularny sukces, startując w nowym zespole JSTR Racing. Podczas tegorocznych Kartingowych Mistrzostw Polski (składały się one z trzech rund rozgrywanych na torach w Bydgoszczy, Poznaniu i Słomczynie) został wicemistrzem kraju w kategorii Junior OK. Jego wyczyn nabiera dodatkowej wartości, gdyż Nikodem debiutował w tej kategorii wiekowej, rywalizował z kilkunastoma zawodnikami, często bardziej doświadczonymi od niego. Potrafił wygrać pięć z dwunastu wyścigów.

Nikodem wręcz polubił eksytujące emocje i szybkość. Przykładowo na wspomnianym poznańskim torze o długości prawie 1,5 km, bardzo trudnym

technicznie, juniorzy rywalizujący w gokartach mogli rozwijać prędkości nawet do 135 km/h. Nikodem sporo czasu poświęcił na szkolenia, zdobywanie

teoretycznej wiedzy. Wiele zaangażowania wkłada w treningi poprawiające umiejętności jazdy. Przekonuje, że dla podtrzymania swojej pasji jest gotów na dalsze niezbędne wyrzeczenia. Zawodnikowi z Radomierzyc marzy się kariera kierowcy wyścigowego, a jego sportowymi idolami są wielokrotni mistrzowie świata Formuły 1 – Ayrton Senna i Niki Lauda.

Rozwój kariery Nikodema wspierają rodzice, mecenasi, sponsorzy. Opiekunowie młodego zawodnika założyli też stowarzyszenie „Razem dla motorsportu”.



OGŁOSZENIE
BURMISTRZA SIECHNIC
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Radwanice dla obszaru w rejonie ulic Wałowej, Starowiejskiej i Szerokiej
oraz prognozy oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) – w brzmieniu stosowanym przed wejściem w życie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2024 r. poz. 1688), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 teże ustawy – oraz zgodnie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), w związku z uchwałą Nr IV/28/11 Rady Miejskiej w Siechnicach z dnia 27 stycznia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Radwanice dla obszaru w rejonie ulic Wałowej, Starowiejskiej i Szerokiej, **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Radwanice dla obszaru w rejonie ulic Wałowej, Starowiejskiej i Szerokiej**, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 4 września 2025 r. do 26 września 2025 r. w postaci papierowej w Urzędzie Miejskim w Siechnicach pod adresem ul. Jana Pawła II 12 (pok. nr 215 II piętro, w godzinach funkcjonowania urzędu) oraz w postaci elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Siechnice pod adresem: <https://siechnice.bip.gov.pl/> [w zakładce „Planowanie przestrzenne” > „Projekty MPZP” > „Projekty sporządzane w starszym trybie (zgodnie z dotychczasowymi przepisami)”], a także na stronie internetowej Gminy Siechnice pod adresem: <http://www.siechnice.gmina.pl> [w zakładce „Planowanie przestrzenne” > „PLANY I STUDIUM – wyłożenie do wglądu publicznego”].

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami **odbędzie się w dniu 24 września 2025 r. o godz. 16.00 w Urzędzie Miejskim w Siechnicach** (w sali sesyjnej na III piętrze budynku), w formie stacjonarnej oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

W celu uczestnictwa w dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania się na odległość należy z co najmniej jednodniowym wyprzedzeniem przesłać, za pomocą poczty elektronicznej, zgłoszenie na adres: planowanie@umsiechnice.pl, podając w treści imię i nazwisko oraz adres zamieszkania, a także adres poczty elektronicznej, na który ma zostać wysłany link z możliwością dołączenia do spotkania (jeżeli będzie to adres poczty elektronicznej inny niż adres, z którego zostało wysłane zgłoszenie). Uczestnictwo w dyskusji publicznej możliwe będzie poprzez program Microsoft Teams, który należy zainstalować na swoim komputerze lub skorzystać z przeglądarki EDGE lub Chrome.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi.

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję również o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją związaną z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu, w tym prognozą oddziaływania na środowisko, w terminie i miejscu podanym powyżej oraz o możliwości złożenia uwag.

Uwagi do planu oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Siechnicach lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej – na adres: planowanie@umsiechnice.pl (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym),

a także ustnie do protokołu, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 października 2025 r. do godz. 14:40.**

Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenie nieruchomości, której uwagi dotyczą.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest burmistrz Siechnic.

Uwagi złożone po upływie określonego wyżej terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Siechnic
Łukasz Kropski

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procedurze sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie art. 17a oraz art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wykonując obowiązek o którym mowa w art. 13 ust.1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – zwanego dalej RODO, informuje, że w przypadku danych osobowych zawartych we wnioskach, o których mowa wyżej:

- Administratorem danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Siechnicach jest Gmina Siechnice – dane kontaktowe: ul. Jana Pawła II 12, 55-011 Siechnice, tel. 71 786 09 01, biuro@umsiechnice.pl. Administrator Danych Osobowych wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się kontaktować za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem: iod@umsiechnice.pl.
- Dane osobowe będą przetwarzane w związku z realizacją obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz na podstawie art. 17 pkt 1 i pkt 12 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i art. 42 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, realizowanych w celach związanych z udziałem społeczeństwa w opracowywaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, o których mowa w niniejszym obwieszczeniu, oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wyżej wymienionych planów.
- W związku z przetwarzaniem danych odbiorcami Państwa danych osobowych mogą być organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązujących prawa, a także inne podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Siechnice przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem jest Burmistrz Siechnic.
- Dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z okresem archiwizacji określonymi przez obowiązujące przepisy.
- Przysługuje prawo żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz uzyskania ich kopii, prawo do sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, przenoszenia danych oraz wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego.
- Jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – osobie tej przysługuje prawo dostępu do wszelkich informacji o ich źródle pod warunkiem, że nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
- Podanie danych osobowych jest wymagane, zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Zbierane i przetwarzane dane osobowe nie są poddane zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Dane nie są przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

MAMY NOWĄ
INSTYTUCJĘCENTRUM
USŁUG SPOŁECZNYCH
W SIECHNICACH
55-010 Święta Katarzyna, ul. Żernicka 17

Ruszyło Centrum Usług Społecznych

Pozostała dotychczasowa lokalizacja – Święta Katarzyna, ul. Żernicka 17, pierwsze piętro. Inny jest natomiast szyld z nazwą. Zamiast Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (GOPS) jest Centrum Usług Społecznych w Siechnicach (CUS). Za tym przekształceniem (od lipca br.) podążyły liczne zmiany – merytoryczne, organizacyjne, strukturalne. Także mentalne. To wszystko powinno doprowadzić do prawdziwej rewolucji w postrzeganiu charakteru i sposobu funkcjonowania tego miejsca. Chodzi nie tylko o pracowników nowej instytucji, ale przede wszystkim o całą lokalną społeczność gminy Siechnice. W założeniu CUS ma być przydatne dosłownie dla każdego mieszkańca. Niezależnie od jego sytuacji życiowej, materialnej. Po kilku tygodniach od inauguracji zajęliśmy do środka nowej instytucji...



Urszula Chomicz – organizatorka usług społecznych.

Szefowie siechnickiego CUP – dyrektor Joanna Bryłkowska-Hehn i jej zastępca Sławomir Małecki przypominają najpierw o intensywnych wielomiesięcznych przygotowaniach (m.in. konsultacje społeczne, projektowanie zadań, dobór zespołu, szkolenia, niezwykle pożyteczne wizyty studyjne w bardzo dobrze działających tego rodzaju instytucjach w Rawiczu i Myślenicach). Siechnicki zespół jest odpowiednio zmotywowany, pełen optymizmu i energii. Dyrektorzy przekonują też, że wraz z pojawieniem się CUP (choć będzie on realizował dotychczasowe powinności GOPS), następuje jednak znaczące rozwiniecie zakresu działania. Będzie to skutkowało jakby „odczarowaniem” swoistego rozumienia pomocy społecznej. Przez wiele lat kojarzono ją praktycznie wyłącznie z wypłacaniem zasiłków, potrzebami osób bezrobotnych, uzależnionych od alkoholu itp. Obecnie będziemy mieli do czynienia z formułą dopasowującą się do realiów współczesności. To reakcja na zmieniający się model rodziny (mniej jest przykładowo tych wielopokoleniowych), ludzie żyją dłużej, jest więcej różnych sytuacji kryzysowych i problemów, z którymi nie radzimy sobie bez względu na cenzus społeczny czy majątkowy.

można bazować na żadnych dotychczasowych własnych doświadczeniach lokalnych. W CUS porozmawialiśmy z osobami, które na nowo utworzonych stanowiskach znajdują się „na pierwszej linii interakcji społecznych”. Można założyć, iż wielu mieszkańców w naszej gminie – wcześniej czy później, będzie miało okazję zetknąć się z nimi osobiście.

Urszula Chomicz – organizatorka usług społecznych, informuje, że w CUS jednym z najważniejszych aspektów jest obecnie wyłonienie, w ramach zamówień publicznych, realizatorów systemu obejmującego konsultacje oraz porady psychologiczne dla dzieci i młodzieży. To zadanie priorytetowe, które w gruncie rzeczy jest ofertą wsparcia dla całej rodziny. Obejmuje też trening umiejętności społecznych, edukację zdrowotną, w tym zagadnienia związane z dietetyką, fizjoterapią. Konieczność korzystania z tego rodzaju pomocy jest sygnalizowa-



Magdalena Salomońska – organizatorka społeczności lokalnej.

na rosnącym zapotrzebowaniem – między innymi w naszych szkołach, w ZOZ. Wśród młodych ludzi mnożą się zachowania agresywne, konflikty, stany lękowe. Niektórzy uczniowie czują się ośmieszani, obrażani i izolowani przez rówieśników, nie radzą sobie z relacjami koleżeńskimi.

środowiskowego mogły udzielać lokalne stowarzyszenia, fundacje, organizacje pozarządowe.

Magdalena Salomońska – organizatorka społeczności lokalnej: – Mam świadomość, że podjęłam się dość skomplikowanego zadania animowania przestrzeni społecznej, przekonania różnych grupy mieszkańców do wchodzenia w interakcje, do realizacji określonych przedsięwzięć. Za kluczowy czynnik powodzenia uważam prawidłowe rozpoznanie potrzeb społecznych. Jesteśmy na początku drogi, dlatego bardzo ważne będzie też ustalenie, jakim dysponujemy potencjałem wsparcia. Wymiernym celem jest znalezienie w poszczególnych środowiskach liderów – ludzi z autorytetem, chętnych do angażowania się na rzecz dobra lokalnego, których spróbuję przekonać do współpracy z nami. Jestem przekonana, iż wspólnie moglibyśmy zrealizować wiele pożytecznych projektów. Na razie inicjatywy spotkań wychodzą z CUS, docieramy do poszczególnych środowisk – na przykład dziś mamy spotkanie z rodzinami zastępczymi w klubie Tęcza w Świętej Katarzynie – ale z pewnością przyjdzie czas na rozpoczęcie i podtrzymywanie obustronnej komunikacji. Możliwy jest ze mną kontakt osobisty, telefoniczny, e-mailowy. Także poprzez media społecznościowe – na FB założyliśmy profil organizatora społeczności lokalnej w CUS.

Anna Wróbel i Ewelina Mazur są koordynatorkami indywidualnych planów usług społecznych.

– Będziemy tworzyły plany wsparcia dla każdej osoby, funkcjonującej w jej miejscu zamieszkania, a będzie to zapewne związane z bardzo różnymi kwestiami, których nawet się jeszcze nie domyślamy – wyjaśnia Anna Wróbel. – Harmonogram pomocy obejmie okres minimum 3 miesięcy.

– Wydaje się, iż najwięcej zidentyfikowanych potrzeb ma na razie związek z usługami sąsiedzkimi, opiekuńczymi, które polegają nierzadko na prostych, lecz wymiernych sprawach, jak na przykład dotarcie do lekarza, zrobienie zakupów, możliwość bezpośredniej rozmowy z kimś podczas choroby – uzupełnia Ewelina Mazur.

Jan Wawrzyniak



Podczas spotkania zorganizowanego w Klubie Tęcza w Świętej Katarzynie dla osób, które stworzyły rodziny zastępcze.

Usługi społeczne do realizacji w ramach „Programu Usług Społecznych w Gminie Siechnice na lata 2025–2026”

Usługi z katalogu interwencji EFS+	Usługi zgodne z art. 2 Ustawy o realizowaniu usług społecznych	Usługi społeczne realizowane w ramach CUS
Wspieranie rodziny i pieczy zastępczej	Polityka prorodzinna	Wsparcie psychologiczne dla dzieci i młodzieży
		Konsultacje psychiatryczne dla dzieci i młodzieży
		Wsparcie psychoterapeutyczne dla dzieci i młodzieży
		Biofeedback
		Psychoedukacja dzieci i młodzieży (np. trening umiejętności społecznych)
		Warsztaty kompetencji rodzicielskich
Wspieranie osób z niepełnosprawnościami	Wspieranie osób z niepełnosprawnościami	Edukacja zdrowotna (poradnictwo dietetyczne i fizjoterapeutyczne, psychodietetyka)
		Alternatywne formy spędzania wolnego czasu – Placówka Wsparcia Dziennego – forma podwórkowa
		Asystentura społeczna i zawodowa
		Opieka wspierająca
		Środowiskowe wsparcie psychologiczne
		Konsultacje psychiatryczne
Wspieranie osób starszych	Pobudzanie aktywności obywatelskiej	Biofeedback
		Fizjoterapia w miejscu zamieszkania
		Psychoedukacja
		Mobilne Centrum Wsparcia Środowiskowego
		Usługi opiekuńcze sąsiedzkie
		Mobilne Centrum Wsparcia Środowiskowego
		Dzienna forma wsparcia
		Biofeedback
		Teleopieka
		Środowiskowe wsparcie psychologiczne
		Środowiskowe wsparcie prawne



Nadążanie za życiem

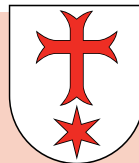
Obowiązująca ustawa o pomocy społecznej ma już ponad 20 lat. Była pierwszą regulacją prawną, na podstawie której udzielano pomocy tym osobom, które korzystając jedynie z własnych możliwości i zasobów, nie potrafiły samodzielnie przezwyciężyć trudnej sytuacji życiowej. Od 2004 roku do zadań jakie realizują pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej doszło kilkanaście ustaw m.in. świadczenia rodzinne i opiekuńcze, profilaktyka uzależnień, dodatki mieszkaniowe, piecza zastępcza, przeciwdziałanie przemocy domowej, stypendia szkolne, opieka wytchnieniowa, asystentura rodzinna, korpus wsparcia seniora, a także programy rządowe, tj. czyste powietrze, dodatki węglowe, gazowe, osłonowe. W reakcji na zmieniającą się rzeczywistość w 2019 r. weszła w życie ustawa o centrach usług społecznych. Przyswierała jej idea deinstytucjonalizacji, w myśl której każdy mieszkaniec najlepsze warunki do życia i codziennego funkcjonowania powinien mieć w środowisku lokalnym, a to oznacza zapewnienie w bliskim otoczeniu jak największej liczby dostępnych usług. 23 stycznia br. została przez burmistrza Siechnic powołana 16-osobowa Społeczna Rada do spraw wdrażania CUS. Ma głos doradczy przy podejmowanych decyzjach o rodzaju i formie świadczonych usług, wspieraniu lokalnych inicjatyw. W składzie rady są reprezentanci lokalnych środowisk i instytucji, przedstawiciele Rady Miejskiej oraz eksperci. Przewodniczącym Rady został Jakub Kłosiński – II zastępca burmistrza Siechnic, zaś zastępcą przewodniczącego – Joanna Bryłkowska-Hehn (dyrektor CUS w Siechnicach).

Oczywiście CUP nie utraci z pola widzenia – szczególnie w środowisku ich życia – potrzeb osób starszych, dzieci, chorych, niepełnosprawnych. Potrzebna będzie jednak dużo większa aniżeli w przeszłości koncentracja na rodzinach funkcjonujących w kryzysach, na angażowanie różnych osób i środowisk w pożyteczne projekty środowiskowe, związane też ze sposobami spędzania wolnego czasu. Nadchodzi czas na wdrażanie jak najbardziej efektywnej współpracy samorządu, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców.

Słowem – wyzwani nie brakuje. Nie ma co ukrywać, że niektóre są złożone będą trudne w realizacji. Tym bardziej, iż nie

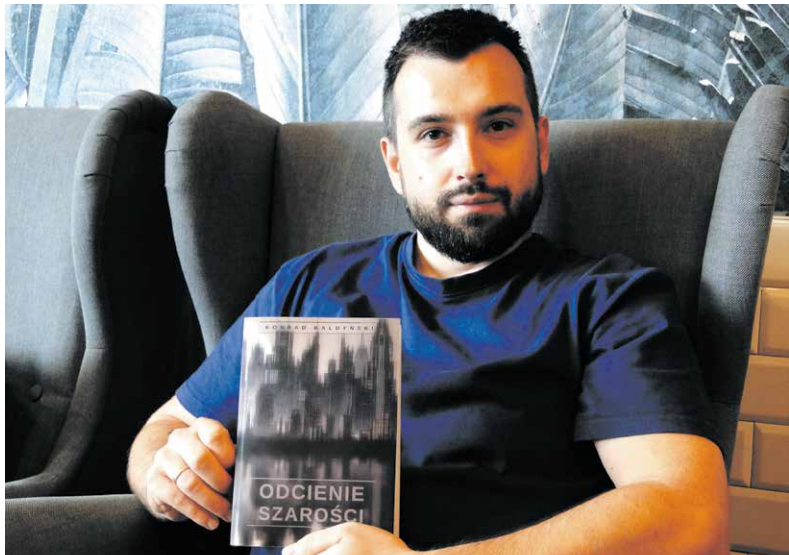
– Osoby zainteresowane wsparciem mogą do nas przyjść, wypełnić stosowny wniosek z załącznikami – mówi Urszula Chomicz. – W każdym przypadku byłoby to 10 konsultacji, w proporcji: 45 minut dla dziecka oraz 15 minut dla jego rodziców lub opiekunów. W perspektywie myślimy też o zorganizowaniu systemu, pozwalającego na realny dostęp do psychiatrii. Już wiemy, że są chętni do udziału w małych grupach w warsztatach kompetencji rodzicielskich – zarówno w formule stacjonarnej, jak i wyjazdowej. Chcemy podążyć za tym zapotrzebowaniem. W naszej gminie jest też przestrzeń na świadczenie usług opiekuńczych, sąsiedzkich. Chcielibyśmy doprowadzić do tego, żeby co najmniej 30% takiego wsparcia

WŚRÓD KREATYWNYCH



Nie chciałbym żyć w czasach, które opisuję w swoich książkach

Konrad Kaldyński należy do nielicznego w naszej gminie grona pisarzy, mieszka w Radwanicach. Właśnie opublikował swoją drugą książkę pt. „Odcienie szarości” (wprowadziło ją na rynek, podobnie jak pierwszą pozycję „Posłaniec” – wydawnictwo Ebookowo). Pojawiła się znakomita okazja do rozmowy z autorem obu tych powieści, których fabuła jest osadzona w dystopijnej przyszłości.



Konrad Kaldyński i jego „Odcienie szarości”. O sobie autor mówi: „Fan samorozwoju. W wolnych chwilach poza pracą i pisaniem czas wypełniam gamingiem. Jestem świeżym absolwentem kierunku zarządzania”.

– Specjalizujesz się w gatunku fantastyki naukowej, a zatem puśćmy trochę wodze fantazji. Gdyby akcja twojej kolejnej powieści miała się rozgrywać w Siechnicach, to jakie mogłoby być jej pierwsze zdanie?

– Na przykład takie: Hub biznesowy Siechnice. Prawda, że zabrzmiało intrygująco i ma w sobie posmak tajemniczości? Swoją drogą miałem już koncept pisanego o realiach lokalnych, który byłby mocno osadzony w konwencji fantastyki. W treści narracji pojawiłyby się duże firmy te istniejące i takie, których jeszcze nie ma, ponadto znajome mieszkańcom nazwy niektórych ulic. Kto wie – może kiedyś rzeczywiście spróbuję zasilic się lokalnymi inspiracjami.

– Jak się zostaje pisarzem? Do tego trzeba dojrzeć? Mieć wystarczającą motywację? Ciekawość życia i ludzi? Cechować się bogatą wyobraźnią? A może decydująca jest sprawność językowa, umiejętność myślenia obrazami?

– Wszystkie składowe, które wymieniałeś są istotnym budulcem dla „uformowania” pisarza. Ja jednak na pierwszym miejscu postawiłbym ciekawość życia. Oczywiście niezbędne są dobre pomysły – musisz wiedzieć, co chcesz napisać i jak to atrakcyjnie przedstawić innym. Po kilku latach wiem, że aby zaistnieć jako pisarz, musisz mieć także niezłomną motywację i niebywałą psychiczną odporność. Ja najpierw zaliczyłem od wydawnictw 40 odmów publikacji. Kandydaci na

debiutantów nie mają więc u nas łatwo. Mamy do czynienia z ogromną konkurencją. Na rynek książek coraz mocniej wkracza elektronika, zwiększa się podaż e-booków oraz audiobooków, choć dla mnie podstawą pozostaje papierowy kontakt z książką. Uważam, iż samo słuchanie nie umożliwia jednak pełnego poczucia i zrozumienia, co autor rzeczywiście przekazuje światu. Może trudno będzie w to uwierzyć, ale swój pisarski zew odkrywałem w niekonwencjonalnych okolicznościach. Muszę się przyznać, że ja kiedyś po prostu nie czytałem. Sytuacja uległa radykalnej zmianie, gdy żona dała mi w prezencie książkę. Tytuł pamiętam jak dziś „Dekalog Nawalki”. Z kolei od momentu, gdy przeczytałem „Modyfikowany węgiel”, pozycję z gatunku cyberpunk, uznałem, że jestem w stanie napisać coś podobnie dobrego. Pomysły kumulowały się w mojej głowie, co nie pozwalało zasnąć i wtedy zacząłem spisywać akcje, bohaterów, fabułę. Tak mam do dziś.

– Skąd czerpiesz inspirację i jak przebiega proces twojego pisania?

– Wykorzystuję doświadczenia prywatne i zawodowe, analizuję rzeczywistość. Przykład – często idąc ulicą, zastanawiam się, jak ona będzie wyglądała w przyszłości, czy zachowają się obecne budynki, jaka infrastruktura znajdzie zastosowanie. Wiele takich migawkowych impresji rozwijam potem w procesach myślowych. Rozpatruję różne kwestie. Na przykład czy możliwe będzie stworzenie skóry o właściwościach fotowoltaicznych? Nadwyżkę pomysłów zapisuję w notatnikach. Tam jest już tworzywo na co najmniej

Refleksja czytelniczki zamieszczona na jednym z portali (fragmenty)

Już po lekturze „Posłańca” wiedziałam, że Konrad Kaldyński to autor, którego twórczość zostanie ze mną na długo. To właśnie dzięki tej książce odkryłam, jak bardzo cyberpunk może mnie poruszyć – gatunek, który dotąd wydawał mi się chłodny, techniczny i zbyt hermetyczny, nagle ożył i przemówił do mnie ludzkim głosem. Głosem pełnym bólu, tęsknoty i pytań o człowieczeństwo. Dlatego po „Odcieniu szarości” sięgnęłam z ogromnym apetytem – i nie zawiodłam się ani przez moment. Autor ponownie snuje historię na styku przyszłości i egzystencjalnego niepokoju, wciągając czytelnika do świata, w którym technologia przestała być jedynie narzędziem, a stała się lustrem – bezlitosnym, zimnym, ale też uczciwym. Fabuła „Odcieni szarości” prowadzona jest z chirurgiczną precyzją – z jednej strony mamy wielopiętrową intrygę, z drugiej bohaterów, którzy z każdą stroną zyskują głębię i złożoność. Główny protagonista nie jest typowym cyberpunkowym buntownikiem – to ktoś, kto porusza się po tym świecie z rezygnacją i ostrożnością, świadomy, że prawda często nie prowadzi do wyzwolenia, a do jeszcze większego zagubienia (...).

Tym, co mnie uderzyło najmocniej, jest sposób, w jaki Kaldyński operuje symboliką. „Szarość” w tytule nie jest tylko estetyczną decyzją – to fundament opowieści. Autor konsekwentnie rozmywa granice: między dobrem a złem, rzeczywistością a symulacją, człowiekiem a maszyną. Bohaterowie żyją w stanie permanentnego zawieszenia – i to właśnie ta niejednoznaczność staje się sednem ich dramatów. Nie ma tu prostych rozwiązań ani jednoznacznych zakończeń. Wszystko rozgrywa się gdzieś pomiędzy – właśnie w odcieniach szarości. Styl Kaldyńskiego jest hipnotyzujący – zimny i precyzyjny tam, gdzie trzeba, a zarazem niezwykle poetyczny w momentach, które tego wymagają. Potrafi w jednym akapicie zbudować obraz całego świata, a potem jednym zdaniem wbić czytelnika w fotel (...).

Ta publikacja to powieść, której siła nie tkwi jedynie w wartkiej akcji i chłodnym cyberpunkowym klimacie, ale w fabularnej strukturze pełnej luster, odbić i powtórzeń – z pozoru subtelnych, ale niosących spory ładunek emocjonalny i symboliczny. To książka, którą można czytać warstwowo: jako opowieść sensacyjną, jako dystopię społeczną, a także – co dla mnie najciekawsze – jako moralny dramat w świecie bez moralności (...).

5 nowych pozycji. Potrafię pisać nie tylko w ciszy i skupieniu, tworzę nawet wtedy, gdy żona ogląda seriale.

– Masz jakieś oczekiwania w stosunku do potencjalnych odbiorców twoich książek?

– Żeby je przeczytali, zrozumieli i docenili. Jednak niekoniecznie wszystko, co napiszę, musi się podobać ludziom. Dla mnie jest ważne, aby mój dotychczasowy dorobek pisarski był postrzegany jako ponad-

czasowa refleksja egzystencjalna, która przysłuży się społeczeństwu. Jednocześnie próbuję przestrzec przed pewnymi niebezpieczeństwami, opóźnić ich nadejście. Chcę przyznać się do czegoś jeszcze – nie chciałbym żyć w czasach, które opisuję w swoich książkach. Mam na myśli zimne, technicyzowane relacje między ludźmi, cynicznie wykorzystywanymi jako zasoby przez ciągle rosnące w siłę korporacje. Niestety mam wrażenie, iż do tego zmierzamy.

Rozmawiał: Jan Wawrzyniak

Festiwal Dwie Wieże – literacka uczta w Siechnicach

Natalia Blok, bibliotekarka z Centrum Kultury-Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siechnicach, zapowiada powrót do miasta – a właściwie kontynuację po inauguracji w 2024 roku – prawdziwej duchowej uczty. Chodzi o Festiwal Literacki Dwie Wieże. Zaplanowano go na 20-21 września br. (sobota-niedziela). Niektórzy już nie mogą się tego wydarzenia doczekać. To wówczas górujące nad Siechnicami kominy, w symboliczny sposób – dzięki mocy naszej wyobraźni – ponownie przybiorą miano wież. W ciągu dwóch dni w CK w Siechnicach skumuluje się wiele atrakcji, w których będzie można uczestniczyć.

Natalia Blok: – Festiwal łączy pokolenia i konsoliduje społeczność, wspiera lokalną tożsamość oraz pobudza dyskusje o Dolnym Śląsku. W ofercie mamy rodzinne warsztaty ze wspaniałymi twórcami dziecięcej wyobraźni, spotkania z pisarzami czy prelekcje poświęcone różnym wymiarom naszego regionu. Wśród stałych elementów warto zwrócić uwagę na Tolkienadę, czyli drużynową rozgrywkę, związaną z wiedzą o świecie Śródziemia. Będą ponadto Filmowe Siechnice, czyli przybliżanie kinematografii siechnickiej – filmów, które powstawały właśnie na terenie gminy. W ubiegłym roku mieliśmy spacer filmowymi lokacjami, w tym roku proponujemy seans kinowy kultowego filmu „Konsul” z Piotrem Fronczewskim w roli głównej. Całość zwieńczy koncert finałowy, który stał się już małą tradycją Festiwalu. Gościmy artystów, którzy autorskie, literackie teksty okraszają wspaniałymi brzmieniami muzycznymi.

Wkrótce czeka nas zatem weekend pełen atrakcji, gdy każdy powinien znaleźć coś interesującego dla siebie. Organizatorzy przedsięwzięcia dołożyli starań, aby czytelnicy mogli zetknąć się z różnorodnymi twórcami (także z terenu naszej gminy) podczas festiwalu. Zapowiadany jest udział m.in.: Anny Paszkiewicz – poetki, animatorki i autorki ponad stu książek dla dzieci, Joanny Lamparskiej – dziennikarki i podróżniczki, autorki książek o ukrytych skarbach, Lecha Molińskiego – prezesa Wrocławskiej Fundacji Filmowej, Anny Bednarzkiej – propagatorki terapii przez pisanie, autorki powieści obyczajowych, Aleksandry Warchoła – instruktorki teatroterapii, prowadzącej zajęcia z zakresu sztuki teatralnej, Antoniego Dąbrowskiego – wspinaacza wysokogórskiego, pasjonata wypraw i edukatora, Adama Kuźniara – filmowca, który na You Tube opowiada osobiste historie, inspirujące innych do działania.

Zapewne wśród festiwalowej publiczności nie zabraknie osób, które dobrze się bawiły w Siechnicach w poprzedniej edycji „Dwóch Wież”. Oczywiście zaproszenie kierowane jest też do tych, którzy dopiero w tym roku będą mieli okazję wziąć udział w festiwalowych wydarzeniach. W ich trakcie spodziewać się można wielu emocji, wzruszeń oraz rozmów z twórcami – zarówno na oficjalnych spotkaniach, jak i w kuluarach.

Bardziej szczegółowe informacje – między innymi o programie, harmonogramie planowanych wydarzeń są udostępniane na stronie facebookowej Festiwalu Literackiego Dwie Wieże oraz na facebookowej stronie Centrum Kultury w Siechnicach. Gdy od strony organizacyjnej wszystko zostanie już dopięte na przysłowiowy ostatni guzik, warto będzie zapoznać się z pakietem festiwalowych informacji na stronie internetowej Centrum Kultury w Siechnicach.



CZAS NA KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH

Tylko „Mocno zakręceni” dadzą sobie radę

Brzmi intrygująco, trochę tajemniczo, wręcz brawurowo. I z pewnością przyciąga uwagę – a to w obecnych czasach połowa sukcesu. Jak to więc było z tą waszą nazwą? Jak prawidłowo należy ją rozumieć?



Karolina Stępień, przewodnicząca KGW w Bogusławicach z córką Jagodą.

Karolina Stępień, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich „Mocno zakręceni” w Bogusławicach mówi, że zaistniały dwie realistyczne przyczyny, dla których grupa inicjatywna dobrze poczuła się z takim, a nie innym określeniem tego co robią i jacy faktycznie są: – Zaczęliśmy przed dwoma laty od robienia przetworów. Kompoty, ogórki wędrowały do słoików. A te, żeby przetrwały w dobrym stanie i nadawały się potem do spożycia, trzeba mocno zakręcać. Po drugie nasze kilkunastoosobowe grono – KGW liczy

12 osób – też jakby jest trochę „zakręcone”. Naszych członków – a są to zarówno panie jak i panowie – cechuje dynamika, kreatywność, nie można nas łatwo utrzymać w jednym miejscu, lubimy docierać do różnych miejsc, poznawać nowych ludzi. „Kręca” nas podejmowane wyzwania. Dlatego z nazwą nie mogło być inaczej i lepiej, zarejestrowaliśmy się jako „Mocno zakręceni”.

W Bogusławicach w centrum tej niewielkiej miejscowości, gdzie dominuje starsza zabudowa, rozmawiamy w kontenerze. Pełni on rolę świetlicy wiejskiej. Choć luksusów tu nie ma, skąpo z powierzchnią do dyspozycji, to zauważalny jest ład i porządek. Przybyszowi z zewnątrz pomieszczenie kojarzy się z sezamem, wypełnionym różnymi skarbnymi. Starannie poukładane są sprzęty gospodarstwa domowego, naczynia, sztuce, produkty spożywcze, stoły, ławki, namioty, osprzęt elektryczny itp. Zapewne tylko wtajemniczeni z KGW wiedzą, co jest gdzie, ale ta orientacja bardzo się przydaje, gdy „Mocno zakręceni” muszą się szybko spakować do prywatnych samochodów (przeważnie w weekendy), aby dojechać na czas na jakieś kolejne gminne wydarzenie – uroczystość, festyn. A i tak – słyszę – zawsze się coś zapomni. Okazją do treningów z logistyki są też powroty, gdy trzeba się z kolei sprawnie rozpakować.

Można odnieść wrażenie, gdy ktoś wnikliwie obserwuje naszą lokalną rzeczywistość, że Koło Gospodyń Wiejskich z Bogusławic swoją obecność zaznacza zawsze i wszędzie, gdy w gminie Siechnice dzieje się coś ważnego lub interesującego, a projekty w szczególności mają związek z integracją, dobrą zabawą. Za firmowym stoiskiem „Mocno zakręconych” zawsze zobaczycie uśmiechnięte twarze, życzliwych, komunikatywnych i mających poczucie humoru ludzi, którzy chętnie z wami pogadają, poczęstują jakimiś specjalami (często przygotowywane są w prywatnych domach).



„Mocno zakręceni” są obecni na wielu gminnych wydarzeniach.

Zawsze wcześniej ustalają, co zabierają w dane miejsce, jaki będzie podział ról, czyli przykładowo – kto piecze tosty, a kto wydaje ciasto. Popisowe dania KGW z Bogusławic to: żurek lub grochówka, bigos, smalec z pajdą chleba.

– Żeby jednak nie powstało nieprawidłowe wrażenie, że my głównie podróżujemy po siechnickim obszarze, to od razu wyjaśnię, że my bardzo lubimy swoją miejscowość i jej mieszkańców, realizujemy na miejscu naprawdę sporo projektów, zajęć, warsztatów, organizujemy różne pikniki, wydarzenia, jak sprzątanie świata, dzień dziecka, Mikołajki – mówi Karolina Stępień. – Kto chce, może zajrzeć na nasz profil na Facebooku i zobaczyć, że zarówno świetlica w Bogusławicach jak i teren wokół niej wręcz tętnią życiem. Staramy się być aktywni przez cały rok przy różnych okazjach, w szczególności mając na uwadze najmłodszych, ale też seniorów.

Elżbieta Świech, przewodnicząca Rady Seniorów Gminy Siechnice, która kilkakrotnie gościła na wydarzeniach organizowanych w Bogusławicach przez KGW „Mocno zakręceni” mówi tak: – Jestem pod ogromnym wrażeniem i podziwiam to, co oni robią dla miejscowych seniorów. To strzał w dziesiątkę, istne małe cuda, gdyż udało się tam zaktywizować i objąć życzliwą, systematyczną troską bodajże wszystkich sędziwych mieszkańców. Wielkie brawa i podziękowania, tym bardziej, iż warunki lokalowe nie są do tego nadzwyczaj sprzyjające. Jednak pani Karolina i pozostali „Mocno zakręceni” zawsze dają radę z realizacją, jest miło, serdecznie, pozytywnie.

Nie dacie się zmęczeniu, rutynie, nie poczujecie w pewnym momencie nudy? – pytam Karolinę Stępień.

– Nam to nie grozi, wiemy iż w obecnych czasach tylko „Mocno zakręceni” dadzą sobie radę – odpowiada przewodnicząca KGW w Bogusławicach, a jej mąż Konrad, należący do koła, też jest tego samego zdania. – Z naszych działań czerpiemy wiele zadowolenia i satysfakcji. Dobrze się czujemy, robiąc coś dobrego dla innych i jesteśmy wdzięczni za każde wsparcie – organizacyjne, finansowe. Chcę podziękować wszystkim za współpracę i zaangażowanie, a w szczególności wspaniałym koleżankom i kolegom z naszego koła. Są to: Basia Żmuda, Monika Minkiewicz, Róża Bednarz, Marek Bednarz, Gosia Kisielewicz, Krzysztof Żmuda, Beata Jabłonka, Jarosław Jabłonka, Łukasz Jabłonka, Konrad Stępień i Teresa Janusz.

Jan Wawrzyniak

BLISKO NATURY

Uważajmy na groźne kleszcze! Ranne i martwe zwierzęta – kogo powiadomić?

Oceniając to zdrowotne zagrożenie Mariusz Jęskowiak, specjalista z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) w Oddziale Regionalnym we Wrocławiu, mówi, że już pali się ostrzegawcza czerwona lampka. Dane Ministerstwa Zdrowia wskazują na dynamicznie rosnącą w naszym kraju liczbę osób dotkniętych chorobami odkleszczowymi. W ubiegłym roku lekarze POZ zdiagnozowali pod tym kątem 98 226 osób, podczas gdy w roku 2015 odnotowano „jedynie” 46 526 przypadków.

Małe, ale niezwykle groźne pajączki najbardziej aktywne są latem (zwłaszcza rano i wieczorem), stanowiąc poważne zagrożenie dla zdrowia zarówno ludzi, jak i zwierząt. Ich obecność na terenach trawiasto-leśnych i w przydomowych ogrodach (a takich miejsc mamy sporo, także na terenie naszej gminy) jest szczególnie niepokojąca, ponieważ mogą przenosić groźne choroby, takie jak borelioza czy kleszczowe zapalenie mózgu.

KRUS w ramach działań informacyjnych i prewencyjnych przekazuje do najprostszych metod zapobiegawczych. Kleszcze najczęściej spotkać można w strefach wilgotnych i zacienionych,

w wysokiej trawie, chwastach, krzewach, na spodniej stronie liści, ale nie wyżej niż na wysokości ok. 1–1,5 m. Dlatego warto pamiętać, aby szczególnie okrywać ciało (koszula z długimi rękawami, długie spodnie, kryte buty, wysokie skarpety, nakrycie głowy) podczas prac polowych, pracy w lesie czy zbierania owoców runa leśnego. Przydaje się stosowanie repelentów, różnych środków odstraszających kleszcze (w formie sprayów, żeli, kremów, nasączonych plastrów i opasek zakładanych sobie oraz zwierzętom). Po powrocie do domu należy uważnie sprawdzić ciało – swoje, dzieci oraz zwierząt domowych (kleszcze lubią żerować w okolicach pachwin, pępka, łokci, uszu, kolan, ścięgna

Achillesa oraz w miejscach przy linii włosów na głowie).

Kleszcza białego w skórę należy prawidłowo i szybko usunąć. Przy czym:

- Nie smarujcie kleszcza tłuszczem, spirytusem, benzyną czy jakiegokolwiek inną substancją. Kleszcz oddycha poprzez tchawki na odwłoku, a ich zatkanie spowoduje duszenie i wymioty pajączka wprost do wnętrza twojego ciała.
- Nie łapcie kleszcza w najgrubszym miejscu, za odwłok. Spowodować to może oderwanie odwłoka i pozostawienie główki w skórce.
- Nie usuwajcie kleszcza, wykręcając go lub szarpiąc na boki.

Białego w skórę kleszcza najlepiej uchwycić pęsetą, ewentualnie podważyć lub pociągnąć (pęsetą) specjalnym przyrządem do usuwania kleszczy tuż przy skórce, możliwie najbliżej główki. Działania trzeba podjąć lekko, z wyczuciem (jeśli trzeba, próbując kilkakrotnie), starając się kleszcza podważyć lub pociągnąć (pęsetą) prostopadle do skóry i wyciągać go. Obejrzyjmy czy pajączek nie został zerwany. Miejsce po ukąszeniu należy zdezynfekować, np. spirytusem, a następnie obserwować ciało przez kilka dni, czy nie pojawiają się niepokojące objawy, takie jak opuchlizna czy rumień.

Gdy nie wydarzy się nic niepokojącego w okresie do 30 dni



od ukąszenia, prawdopodobnie wszystko skończy się jedynie strachem. W przypadku jednak, gdy taki rumień czy opuchlizna pojawi się, bezwzględnie w trybie natychmiastowym trzeba się udać do lekarza – przypomina KRUS.

Krystian Świerki, inspektor do spraw ochrony środowiska w Wydziale Komunalnym i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Siechnicach informuje, że gmina Siechnice przeznaczyła w 2024 roku ponad 73 tys. na utylizację martwych zwierząt i opiekę nad zwierzętami rannymi (większość interwencji następowała wskutek potrażeń przez pojazdy mechaniczne).

Podajemy, gdzie można zgłaszać przypadki znalezienia rannych lub martwych zwierząt i piskląt na terenie gminy Siechnice:

- do Urzędu Miejskiego w Siechnicach, tel: 71 786 09 51 lub 71 311 38 32 (w godzinach pracy UM Siechnice);
- do Straży Miejskiej w Siechnicach, tel: 500 079 483 lub 71 311 38 31 (w godzinach pracy UM Siechnice);
- do Komisariatu Policji w Siechnicach, tel: 47 871 68 62 (w godzinach pracy Komisariatu);
- na całonocowy telefon alarmowy 112, 997 lub 998 (ranne zwierzęta poszkodowane w wypadkach komunikacyjnych, martwe zwierzęta będące zagrożeniem dla bezpieczeństwa, np. leżące na jezdni).

WIZJA LOKALNA

Kontynuujemy cykl publikacji, przyglądając się aktywności sołtysów, rad sołeckich i osiedlowych społeczników. W poprzednich wydaniach gazety w centrum naszej uwagi znaleźli się sołtysi w Mokrym Dworze oraz Biestrzykowie i Radomierzycach. Mieszkańcy obdarzają ich zaufaniem, to jedni z lokalnych liderów. Choć mają różne osobowości, style komunikowania się oraz życiowe doświadczenia, łączy ich wspólna cecha – są zawsze blisko ludzi i ich spraw. Bez nich trudno byłoby wyobrazić sobie codzienne funkcjonowanie poszczególnych miejscowości, które kształtując swoją tożsamość – zmieniają się, rozwijają.

Sołtysowanie w Smardzowie

Uśmiechnięta, emanująca emocjonalnym ciepłem, komunikatywna, realistycznie nastawiona do życia, u innych dostrzega przede wszystkim zalety – takie opinie w Smardzowie o swojej sołtys Małgorzacie Banaś wypowiadają mieszkańcy tej niewielkiej miejscowości (z kilkunastu zapytanych osób w różnym wieku tylko jedna przyznała, że nie kojarzy, kto pełni tę funkcję). Po rozmowie na zewnętrznym tarasie jej domu, a potem w czasie krótkiego spaceru ulicami Smardzowa, do artykułowanej w publicznej przestrzeni charakterystyki dodałbym jeszcze jedną cechę – nie przepada za mówieniem o sobie. Za to o miejscowości, lokalnej społeczności – dużo chętniej i zajmująco.



Małgorzata Banaś, sołtys Smardzowa, trzyma w rękach dwie wiązki suszonego zboża. Dużo więcej tego materiału, przeznaczanego na tegoroczny wieniec dożynkowy, umocowano pod dachem przylegającego do domu tarasu. Wyplatanie wieńca będzie wspólną pracą sąsiadów, znajomych. A jednocześnie okazją do kolejnego spotkania. Czasami trwają one do późnej nocy. Na pogaduchy schodzi się nierzadko kilkanaście osób. Obecnie w Smardzowie na stałe zameldowanych jest 382 mieszkańców.

jeszcze daleka droga – zrozumiałe, że ludzie mają swoje postulaty i oczekiwania.

Małgorzata Banaś pełni rolę sołtysa już drugi rok, od kiedy po długiej chorobie zabrakło pani Małgorzaty Kowcz – wieloletniego sołtysa, osoby w Smardzowie w jakimś sensie legendarnej, której nazwiskiem nazwano mały skwerek w sąsiedztwie zbiornika retencyjnego. Obecna pani sołtys orientację w lokalnych sprawach zdobywała latami w radzie sołeckiej, prowadziła też – w ramach

działalności gospodarczej – dwa punkty usługowe. Ta wiedza i doświadczenia bardzo się teraz przydają.

Jak wygląda codzienność sołtysowania?

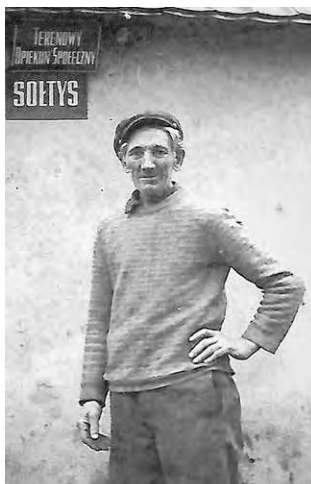
Małgorzata Banaś: – Jest dużo czynności formalnych, papierologicznych: podejmowane uchwały, protokoły z zebrań, redagowanie komunikatów. Do tego pilnowanie prawidłowości w finansach związanych z funduszem sołeckim, to nie są już takie symboliczne kwoty. Trzeba mieć ambitne, lecz realistyczne pomysły, zająć się planowaniem. Potrzebna jest chociażby elementarna orientacja w uregulowaniach prawnych. I sprawa kluczowa, która na szczęście sprawia mi wiele przyjemności. Chodzi o podtrzymywanie kontaktów z mieszkańcami, wsłuchiwanie się



o marzenia chodzi. Skupię się raczej na tym, co chyba najważniejsze, najpilniejsze i z szansami na realizację. Przede wszystkim potrzebujemy świetlicy wiejskiej, bo obiekt w dotychczasowej lokalizacji z uwagi na spór prawny od lat pozostaje niedostępny. To utrudnia integrację, w dużej mierze uniemożliwia prowadzenie wielu działalności, m.in. szkoleń itp. Nawet ewentualny powrót do niego

– Smardzów, to mój świat, miejsce, którego nie zamieniłabym na żadne inne, mieszkam tutaj od urodzenia, znam wokół każdy skrawek terenu – opowiada Małgorzata Banaś. – Wystarczy się trochę przejść, a już uruchamiają się wspomnienia z dziecięcych zabaw lub późniejszych etapów życia, pamiętam obrazki z różnych pór roku. Miejscowość rosła i przekształcała się razem ze mną. Nie mamy u nas sklepów, znanych zabytków, wielkich firm ani gospodarstw rolnych, ale ciągle obecna jest jakaś siła przyciągania – w sporym tempie przybywa

nowych domów, ludzie chcą się tutaj osiedlać. Odwiedza nas coraz więcej wrocławian – spacerują, przyjeżdżają rowerami. Po prostu miejscowość wywołuje pozytywne skojarzenia, choćby z sielanką i spokojem. Szczęśliwie, od kiedy uruchomiono w pobliżu obwodnicę, zmalał także ruch na głównej trasie, którą w jednym kierunku dojechać można do Świętej Katarzyny, zaś w drugim do Żernik Wrocławskich. Oczywiście nie popadajmy w przesadę, bo to nie jest też kraina wyłącznie mlekiem i miodem płynąca. Do tego



Można powiedzieć, że Małgorzata Banaś kontynuuje rodzinne tradycje. Przez 40 lat sołtysem Smardzowa był jej dziadek – Wojciech Wiśniowski.



W sąsiedztwie wybudowanego przed kilkoma laty zbiornika retencyjnego (służy on m.in. ochronie przed powodzią) można pospacerować, pojeździć na rowerze, opalać się latem na fragmencie skarpy imitującej plażę. Z tych form rekreacji chętnie korzystają mieszkańcy Smardzowa, przyjeżdża też tam coraz więcej wrocławian. Przy zbiorniku powstał skwerek upamiętniający Małgorzatę Kowcz, wieloletnią sołtys Smardzowa. Najprawdopodobniej na przyległym terenie powstanie też nowa wiejska świetlica.

w ich potrzeby, tworzenie dobrej atmosfery w relacjach. Na pierwszym miejscu stawiałabym tu słowność, zaufanie, wzajemny szacunek. Współczesny sołtys musi być sprawczy i nie odpuszczać w słusznych sprawach, a jednocześnie doskonale służyć dyplomacji – nie wszystko da się załatwić podniesionym głosem, tupnięciem nogi.

Co wam – sołtysowi i mieszkańcom – się „marzy” w Smardzowie?

– Odpowiem najpierw pół żartem, pół serio. Jak zacznę wymieniać, to nam czasu do wieczora nie wystarczy... I może nie

nie jest już satysfakcjonującym rozwiązaniem na obecne czasy. Mamy obietnicę władz samorządowych, iż w bliskiej perspektywie świetlica z prawdziwego zdarzenia i w nowym miejscu będzie realizowana. Wśród naszych priorytetów są również remonty ulic. W pierwszej kolejności prace mają być wykonywane przy Kwiatowej i Polnej.

– Jak pani sołtys wyobraża sobie przyszłość Smardzowa?

– Optymistycznie. Naprawdę wierzę w dobry bieg wydarzeń.

Jan Wawrzyniak



5 lipca br. w Smardzowie odbył się festyn upamiętniający 80. rocznicę przesiedleń kresowych (mieszkańcy przygotowali wystawę, udostępniając zdjęcia i dokumenty z rodzinnych albumów). W 1945 roku, z ówczesnego obwodu tarnopolskiego, do naszej miejscowości z transportu kolejowego trafiło wiele polskich rodzin, co najmniej 135 osób. To wydarzenie, pomimo dramatycznego wydźwięku związanego z losami ludzi, stało się w powojennych dziejach jakby nowym aktem założycielskim dla Smardzowa. Na pamiątkowym obelisku znajduje się napis: „Zmarli zobowiązują żywych... Pamięci naszym ojcom, którzy po II wojnie światowej, wbrew swej woli, opuścili domy rodzinne, by tu znaleźć sobie i nam miejsce na ziemi. Potomni!!! Barysz 1945 – Smardzów 2005”. Pod obeliskiem wiązanek kwiatów złożył między innymi burmistrz Siechnic – Łukasz Kropski. Na festyn przygotowano liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych (były między innymi pokazy sprzętu strażackiego, swoje stoisko uruchomiła 16. Dolnośląska Brygada Obrony Terytorialnej).



Na ul. Kwiatowej zachowały się fragmenty zabytkowego bruku. Choć ulica jest przewidziana do gruntownego remontu projekt zakłada, że fragmenty dawnej nawierzchni zostaną utrzymane.

NASI ARTYŚCI

Miejsce dla sztuki abstrakcji i figuracji

Dorota Morawiec-Winiarska, artystka wizualna i rzeźbiarka średniego pokolenia, mieszka oraz tworzy w Siechnicach. Udowadnia, że potrafi zaskakiwać – przyciąga uwagę, przełamuje stereotypy, postrzega świat i ludzi nie tylko jako źródło inspiracji dla swojej sztuki.



Dorota Morawiec-Winiarska w swojej pracowni w Siechnicach nie tylko tworzy kolejne dzieła, lecz prowadzi również warsztaty rzeźbiarskie oraz rysunkowe dla dzieci i młodzieży.

Niedawno pojawiła się na spotkaniu burmistrza Siechnic ze środowiskiem lokalnego biznesu („Moim zdaniem artysta może być przedsiębiorczy, nie każdy twórca musi kojarzyć się tylko z klasycznym etosem artysty, osobą powołaną wyłącznie do realizacji własnych wizji. Działalność może opierać się na różnych płaszczyznach, w moim przypadku jest to również edukacja plastyczna. I tą część działalności stopniowo planuję rozwijać na terenie gminy Siechnice” – wyjaśnia).

Artystkę interesuje jakie nasza gmina ma plany i zamierzenia,

co może zaproponować swoim kreatywnym mieszkańcom („Współczesna lokalność złożona jest z wielu różnorodnych relacji, nie powinno się pozostawać obojętnym na to, co wpływa na kształt naszego codziennego życia” – przekonuje).

Dorota Morawiec-Winiarska spełnia się też w roli edukatorki („Trzeba innym dawać coś od siebie, dlatego z ogromną przyjemnością prowadzę praktyczne zajęcia dla dzieci i młodzieży, aby młodzi ludzie lepiej rozumieli istotę sztuki, mogli też poczuć radość z własnej sprawczości” – informuje).

W pracowni rzeźbiarki, przy ul. Księżnej Anny z Przemysławów, nawet czas wpisuje się w konwencję wspomnianych zaskoczeń. Upływa zaskakująco szybko, gdy wsłuchać się w opowieść artystki o sobie, o jej twórczych fascynacjach. Dorota Morawiec-Winiarska przybyła do nas z powiatu mińskiego na Górnym Śląsku. W Katowicach kończyła liceum plastyczne, zaś we Wrocławiu Akademię Sztuk Pięknych. Od najmłodszych lat wręcz pochłaniała książki i katalogi. Na rodzinnym obszarze lub podróżując, zawsze oglądała z zainteresowaniem wiele miejsc, budowli, rzeźb, odwiedzała muzea. Bardzo dużo czasu spędzała na rysowaniu.

– Co w działalności artystycznej jest Pani ulubionym tworzywem?

Dorota Morawiec-Winiarska: – Dla mnie podstawowym budulcem jest glina. Ten materiał umożliwia wszystko, co podoba mi się w twórczym procesie rzeźbiarskim: mam na myśli formowanie, uciskanie, kształtowanie, dodawanie i ujmowanie masy. Glinę jest stosunkowo łatwo pozyskać, pewne jej zapasy zgromadziłam nawet z domowego ogrodu. Bardzo też sobie cenię gips – polimerowy i ceramiczny.



Figury artystki wykonane z różnych materiałów. Fot. Fotokus Studio Fotograficzne Agnieszka Sobierajska.

Polubiłam drewno – jesion, buk, wiąz. Z tych materiałów powstają płaskorzeźby. Zdarza się, że wykorzystuję metal, kamień, beton. Wciąż praktykuję rysowanie, bo choć głównym obszarem działania pozostaje rzeźba, to często wchodzi ona w twórcze relacje z rysunkiem. Niekiedy najpierw wykonuję szkic, aby intuicyjnie pokazać to, co dopiero znajdzie swój ostateczny wyraz w rzeźbie.

– Skąd czerpie Pani inspiracje do wykonywanych prac, na jakich szczególnie motywuje one się skupiają?

– Obserwując świat, skupiam się na pewnych aspektach człowieczeństwa, głównie w kontekście jego życiowej dynamiki, wyrażonej w ruchu, układzie ciała, także zajmowanych pozycjach, gdy ludzie stoją, siedzą, leżą. Szczególną uwagę poświęcam sylwetkom kobiet, podejmowałam między innymi tematykę macierzyństwa. Swoje zainteresowania w sztukach plastycznych skupiam na rzeźbie kameralnej. Mówi się, że moje prace graniczą między abstrakcją a figuracją.

To kluczowe pojęcie figuracji niezwykle obrazowo, a jednocześnie przystępnie dla laików, wyjaśnia Magda Grzybowska, kurator wystawy, zatytułowanej

„Figura” w Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, na której prezentowane były dzieła Doroty Morawiec-Winiarskiej:

„(...) Patrząc na tancerza w ruchu, w pewien sposób sami tańczymy. Widząc biegacza, który sprintem przemierza przestrzeń, również w jakiś sposób jej doświadczamy. Wyczyniający ekwilibrystyczne wariacje parkoururowcy pobudzają nasze zmysły motoryczne. Stawiając problem figury – jako formy zewnętrznej, osobnej i własnej jednocześnie – możemy zupełnie bezpośrednio mierzyć się z rozumieniem rzeźby czy rysunku (...), wnikając w skomplikowaną neurobiologiczną strukturę zmysłów i doznań, których podstawą jest własne doświadczenie ruchu i przestrzeni (...).

Gdy zapytałam naszą artystkę, co poprzez swoje prace chce zasignalizować światu, jakie przesłanie kieruje do osób oglądających jej prace, usłyszałam:

– Realizując swoją potrzebę tworzenia, bardzo zależy mi na aspektach estetycznych prac, oswajaniu odbiorców z pięknem i harmonią. Chcę jednocześnie dać ludziom w otaczającej ich rzeczywistości trochę ukojenia i oddechu. To na pewno nie jest proste zadanie,

wymaga ciągłego doskonalenia, podejmowania nowych prób.

Obecnie w pracowni artystki znajduje się kilkanaście prac rzeźbiarskich. Jej twórczy dorobek był pokazywany między innymi na Międzynarodowych Targach Sztuki Współczesnej w Paryżu, „Atelier” w Jednostce Mieszkalnej Le Corbusiera w Marsylii, Warszawskich Targach Sztuki, na Przeglądzie Sztuki Współczesnej Nowa Awangarda w Katowicach, na Sympozjum Rzeźby Współczesnej 2022 „Znaki czasu” w Oronsku. Część dzieł znajduje się w zbiorach prywatnych.

Dorota Morawiec-Winiarska mówi, że uczestnicy jej warsztatów prowadzonych w pracowni i w CK w Siechnicach (najmłodszy mają 5 lat) wykazują autentyczne zainteresowanie wykonywaniem rysunków, prostych prac rzeźbiarskich. Pracują własnymi rękami, brudząc je farbą, gipsem po to, aby nauczyć się kochać sam akt tworzenia. W tych działaniach, przerywających monotonię codzienności, mają dużo swobody w doborze tematyki, w wyrażaniu siebie. Z kolei artystka – edukując i inspirując młode pokolenie – ma poczucie, że w lokalnej społeczności pozostawia jakąś cząsteczkę dobra.

Jan Wawrzyniak

Tu znajdziesz "PULS GMINY SIECHNICE"

SIECHNICE

- Urząd Miejski ul. Jana Pawła II 12
- Miejska Biblioteka Publiczna ul. Fabryczna 15
- Klub Relaks ul. Fabryczna 15
- ZOZ – Ośrodek Zdrowia ul. Kolejowa 15
- Hala Sportowa ul. Księżnej Anny z Przemysławów 6A
- Sklep „HALLO” ul. Jana Pawła II 31D
- Sklep mięsny FIRMY JASKUŁA ul. Jana Pawła II
- Sklep spożywczy ABC ul. Fabryczna 9a
- Sklep spożywczy „od i do” ul. Piastów Śląskich 43
- Sklep spożywczy „Przystań” ul. Piastów Śląskich 45
- Sklep spożywczy „U Wojtki” ul. Piastów Śląskich 20
- Sklep „Spichlerz” ul. Piastów Śląskich 24
- Sklep spożywczy „u Bambra” ul. Kościelna
- Sklep spożywczy ABC ul. Jarzębinowa 19
- Sklep GAM-BIS ul. Szkolna 2A
- Sklep „Witamina” – warzywa i owoce ul. Ciepłownicza
- Sklep Wielobranżowy ul. 1 Maja 15
- Żabka ul. Jarzębinowa
- Żabka ul. Staszica 1G

- Żabka ul. Piłsudskiego 23
- Żabka ul. Grabskiego 14
- Restauracja „Trzy kominy” ul. Ciepłownicza 17
- Restauracja „A NÓŻ WIDELEC” ul. Staszica 1F
- Restauracja „RODZINNA” ul. Grabskiego 14
- NOTO Pizza&Wino ul. Jana Pawła II 25B
- Kawiarnia–Cukiernia „CYNAMON” ul. Kościelna 2
- Piekarnia–Cukiernia „JULKA” ul. Jana Pawła II
- Grill&Kebab „HAMSA” ul. Kościelna 2
- Szkoły Podstawowe: nr 1 ul. Szkolna, nr 2 ul. Osiedlowa i ul. Księżnej Anny z Przemysławów
- Żłobek Samorządowy ul. Mickiewicza
- Przedszkole Publiczne ul. Osiedlowa

RADWANICE

- Biblioteka Publiczna ul. 1 Maja 7
- Klub Słońce ul. Kolejowa 8
- Hala Sportowa ul. Szkolna 14A
- Sklep KWIATON ul. Opolska 197
- Sklep spożywczy „Ciamar” ul. Wrocławska 117
- Szkoła Podstawowa ul. Szkolna
- Piekarnia „MAJA” ul. Gałczyńskiego 2

ŻERNIKI WROCŁAWSKIE

- Biblioteka Publiczna ul. Kolejowa 7a
- Klub Kuźnia ul. Parkowa 2
- Hala Sportowa ul. Kolejowa 7

- Delikatesy „Regionalne Smaki” ul. Wrocławska 28a
- Sklep mięsny FIRMY JASKUŁA ul. Wrocławska 2b
- Sklep warzywny „Ananasek” ul. Zasluczańska 4
- „Bar Micha” ul. Zasluczańska 2 (przy stacji Lotos)
- Żabka ul. Zasluczańska
- Szkoła Podstawowa ul. Kolejowa
- Przedszkole Publiczne ul. Kolejowa
- Piekarnia „MAJA” ul. Wrocławska 2b

ŚWIĘTA KATARZYNA

- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Żernicka 17
- Biblioteka Publiczna ul. Główna 82
- Klub Tęcza ul. Główna 82
- ZOZ – Ośrodek Zdrowia ul. Żeromskiego 1
- Hala sportowa ul. Główna 94
- Sklep Euro ul. Powstańców Śląskich
- Sklep monopolowy ul. Powstańców Śląskich
- Kwiaciarnia „Stary Kwietnik” ul. Główna 15D
- Sklep Wielobranżowy „Maria” ul. Główna 17A
- Szkoła Podstawowa ul. Główna

IWINY

- Świetlica ul. Miodowa 12
- Sklep „Warzywko” ul. Brochowska 5B

KOTOWICE

- Budynek oświatowo-kulturalny ul. Podwalna 1

- Biblioteka Publiczna ul. Podwalna 1
- Świetlica ul. Podwalna
- Sklep „U Mańka” ul. Odrzańska 1a
- Katolicka Szkoła Podstawowa Caritas Archidiecezji Wrocławskiej ul. Podwalna

GROBLICE

- Sklep spożywczy ul. Opolska 17
- Sklep spożywczo–monopolowy EL-LA ul. Opolska 18
- Sklep spożywczo–przemysłowy ul. Opolska 17

SULIMÓW

- Sklep spożywczy ul. Kochanowskiego 38
- Sklep spożywczy i bistro ul. Kochanowskiego 34

OZORZYCE

- Sklep spożywczy ul. Krasińskiego
- Zajazd Wiejski ul. Krasińskiego 17

ŁUKASZOWICE

- Sklep spożywczy ul. Okrzei 25A

RADOMIERZYCE

- Sklep „U Piotra” ul. Wrocławska
- Sklep „Wojtek” ul. Wrocławska
- Sklep narzędziowy BOLT ul. Wrocławska